P
Cena numeru 15 groszy
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XIII. ŁÓDŹ, ŚRODA, 8-GO KWIETNIA 1936 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 98

Generał Śmigły-Rydz wybiera się do Francji

Potwierdzenie tej wiadomości przez wydrukowanie jej w „Polsce Zbrojnej".—Wódz armji polskiej cieszy się we Francji sympatją. — Armja polska stoi zdala od walk partyjnych

Warszawa, 7 kwietnia.

„Prawdopodobnie przybędzie wiosną lub latem do Francji generał Śmigły-Rydz, generalny inspektor polskich sił zbrojnych" — powtarza za „Temps" korespondent paryski **„Polski Zbrojnej"**. Informacja wprawdzie nie jest nowa, albowiem „Republika" podawała ją już przed kilku dniami, ale **nowe jest potwierdzenie tej wiadomości przez zamieszczenie jej w oficjalnym organie Min. Spraw Wojskowych.** Korespondent dodaje, iż dobra opinja „Temps" o generale Śmigłym-Rydzu nie jest bynajmniej odosobniona: **„Wódz armji polskiej cieszy się już dzisiaj we Francji sympatją niemal odruchową".**

„Polska Zbrojna" cytuje artykuł p. Geraud Jouve w „Revue Politique et Parlamentaire"; czytamy tam:

„Armja polska stanęła po śmierci Marszałka zwarcie za swoim nowym szefem, Inspektorem Generalnym Edwardem Śmigłym-Rydzem. Generał Śmigły, któremu niezmiernie zależało, aby **nie angażować politycznie narzędzia, wykutego z taką miłością przez Marszałka, zamanifestował swój lojalizm wobec Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawiciela władzy konstytucyjnej.**

W istocie **obok Prezydenta stał się Generalny Inspektor Sił Zbrojnych drugim arbitrem w państwie.** Dotychczas nie wynikły **żadne tarcia na tle tego dualizmu.** „Widoczne jest w każdym razie, że **gen. Śmigły-Rydz, który nie robi wrażenia, że da się oszukać, ani że pożera go ambicja, umie stale trzymać armję zdaleka od walk politycznych".**

***

Ewentualna wizyta generała Edwarda Śmigłego-Rydza we Francji odbije się zapewne głośnem echem w politycznych sferach Europy, szczególnie w obecnej sytuacji. W rzeczy samej jednak **wizyta ta byłaby tylko podkreśleniem znanego wszystkim faktu, że sojusz polsko - francuski istnieje i istnieć musi...** Kto dopatruje się jego osłabienia, ten z całą pewnością błądzi...

***

Ta sama „Revue" podaje bardzo ciekawą charakterystykę porównawczą dyktatorów obecnej Europy i Marszałka Józefa Piłsudskiego:

Hitler, Stalin i Mussolini — zaczyna swoje wywody autor — są zakończeniem ewolucji, która postawiła na czele państwa, jako władzę — jednego człowieka. „Personalizm", typowy dla tej formułki, urzeczywistniony został w najbardziej czystej formie w innym kraju — w Polsce Marszałka Piłsudskiego.

W innych państwach osoba dyktatora jest jak gdyby „ostemplowana", bądź przez doktrynę rządzącego stronnictwa, bądź przez swoistą mistykę, która z reguły przerasta jej propagatora. W Polsce Piłsudskiego miał wartość tylko sam człowiek. Ani partja, ani doktryna nie przesłaniały bezpośredniego wpływu Wodza na masy. Ta komunja całego społeczeństwa i Naczelnika, manifestowala się bez hałasu, bez krasomówstwa, bez jakiegokolwiek aparatu propagandowego. Hitler, Mussolini i Stalin, ustawieni na piedestale, na podobieństwo bogów, muszą co pewien czas zniżyć się do tłumu, według ustalonego ceremonjału. Polski „dyktator" nie zezwalał nigdy na podobne bałwochwalstwo. Piłsudski nigdy nie odseparował się od ludu, unikając zarazem koncesyj na rzecz tłumu. Siła jego osobowości zbiera koło Niego grupę przyjaciół, oddanych aż do śmierci. Poza troską o wielkość państwa, żadnej innej mistyki lub doktryny. Konsekwentny empiryzm przejawia się we wszystkich aktach Wodza i stanowi o strukturze państwa.

W postaci Wielkiego Marszałka widzi publicysta francuski doskonałą symbjozę Wodza z Narodem. Piłsudskiemu nie trzeba było ordynarnych środków propagandowych (piedestału, trąb, rozgłośników). Pieszo szedł z Belwederu do Centralnego Inspektoratu Sił Zbrojnych. Najwyżej raz do roku odbierał rewję wojsk. Od r. 1930 żadnej deklaracji publicznej, żadnego interviewu lub przemówienia. Ministrowie rzadko go widywali. Dawał im tylko wskazówki, rezerwując sobie sąd, czy zostały one właściwie zrozumiane. Marszałek odgrywał pogodnie swoją rolę, która polegała na tem, że w ciągu ostatnich pięciu lat swego życia był Arbitrem Polski. Stąd ten „personalizm", głęboka oryginalność autorytetu Marszałka. Dlatego też ciężar żałoby, który przytłoczył Polskę w dniu 12 maja 1935.

Prezydent Hiszpanji Zamorra ustąpił

Parlament niemal jednogłośnie powziął uchwałę, która zmusiła prezydenta do ustąpienia

Madryt, 7 kwietnia.

(PAT) Stronnictwa bloku ludowego uchwaliły dziś popołudniu, **że ostatnie rozwiązanie parlamentu przez prezydenta państwa nie było konieczne. 81 art. konstytucji przewiduje, że nawet w razie przejścia tego rodzaju uchwały zwykłą większością w parlamencie, prezydent będzie musiał ustąpić.**

Jak słychać, prezydent Zamorra, który mieszka prywatnie, a z pałacu prezydenta korzysta jedynie w celach oficjalnych, oświadczył przed głosowaniem w parlamencie, że w wypadku, gdy okaże się ono dla niego niepomyślne, wogóle nie powróci już do pałacu.

Obrady parlamentu nad rozstrzygnięciem, czy rozwiązanie poprzedniej izby było konieczne, rozpoczęły się w atmosferze wielkiego podniecenia.

Po dłuższej dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich stronnictw, przystąpiono do głosowania nad wnioskiem, zgłoszonym przez posłów należących do frontu ludowego. **Wniosek ten, uznający, iż powtórne rozwiązanie kortezów „nie było konieczne", w razie uzyskania absolutnej większości musiałby pociągnąć za sobą ustąpienie prezydenta Zamorry w myśl 81 art. konstytucji.**

Za wnioskiem wypowiedziało się 238 głosów, przeciwko wnioskowi 5 głosów. Powstrzymali się od głosowania członkowie rządu, monarchiści, regjonaliści katalońscy, radykali i ludowcy. **Przewodniczący kortezów Martinez Barrio udał się do mieszkania prezydenta Zamorry, aby poinformować go o wyniku głosowania.**

Reuter donosi, iż prezydent Zamorra już ustąpił ze swego stanowiska.

Rząd realizuje postulaty narady gospodarczej

Wczorajsze obrady komitetu ekonomicznego ministrów

Warszawa, 7 kwietnia.

(PAT) Dnia 7 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wicepremjera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny przyjął do wiadomości ustalony z delegatami poszczególnych ministerstw plan prac, związanych z wykonaniem wniosków narady gospodarczej. Konkretne projekty realizacyjne, które będą wymagać uchwał rządu, wnoszone będą na radę ministrów w miarę ich opracowania, przyczem, zgodnie z ustalonym terminarzem, pierwsze projekty zgłoszone zostaną około 25 kwietnia b. r.

Następnie komitet ekonomiczny ministrów wysłuchał sprawozdań ministrów w sprawie wykorzystania materjałów i wykonania wniosków międzyministerjalnej komisji współpracy z samorządem gospodarczym. Stwierdzono, że duża część wniosków komisji została już zrealizowana, dalsze zaś sprawy są bądź w opracowaniu, bądź też zostaną załatwione łącznie z realizacją dezyderatów narady gospodarczej.

W dalszym ciągu obrad komitet ekonomiczny ministrów przeprowadził wstępną dyskusję nad projektem rozporządzenia rady ministrów o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego. W wyniku dyskusji stwierdzono, że opracowany projekt wymaga jeszcze wielu korektyw i uzupełnień. W związku z tem ustalono dalszy tryb pracy nad przygotowaniem rozporządzenia w dążeniu do najbardziej życiowego ujęcia jego postanowień.

Skolei uchwalono szereg bieżących wniosków, między innemi o przejęciu przez państwo od P. K. O. niektórych aktywów w różnych papierach wartościowych z tytułu państwowych kont czekowych w Wiedeńskiej Pocztowej Kasie Oszczędności. Przejęcie to umożliwi zrealizowanie pretensji obywateli polskich, posiadających przed wojną wkłady oszczędnościowe w Wiedeńskiej Pocztowej Kasie Oszczędności, które to pretensje będą mogły być częściowo pokryte w drodze podziału otrzymanych kwot i przejętych przez państwo aktywów między kilka tysięcy wkładców - obywateli polskich.

Wreszcie, uznając konieczność przyjścia z pomocą prowadzonej przez samorządy akcji budowy szkół powszechnych — komitet ekonomiczny ministrów uchwalił wniosek, upoważniający lasy państwowe do sprzedaży samorządom na ten cel w ciągu najbliższych trzech lat drzewa na specjalnie ulgowych warunkach.

Ogrodnicy w... sejmie

Jeszcze je na grupa poselska

Warszawa, 7 kwietnia.

Z chaosu sejmowego wyłoniła się jeszcze jedna komórka organizacyjna. Jest nią parlamentarna komisja ogrodnicza, która zainicjowała konferencję różnych czynników, zainteresowanych w sprawach ogrodnictwa w Polsce.

Narady tej konferencji doprowadziły do sformulowania pewnych zagadnień, których realizacją ma się zająć prezydjum parlamentarnej komisji ogrodniczej.

Uniwersytet warszawski będzie otwarty

w dniu 20 kwietnia.—Rektor wyda odezwę do młodzieży

Warszawa, 7 kwietnia.

(B) **Dziś po poł. odbyło się zebranie senatu Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, na którem postanowiono otworzyć zamknięty od kilku tygodni Uniwersytet warszawski w dniu 20 b. m.**

Jak wiadomo, uniwersytet został zamknięty po burzliwych zajściach antysemickich. Otwarcie uniwersytetu poprzedzi wydanie przez rektora i dziekanów odezwy do młodzieży akademickiej wzywającej do zachowania spokoju i godności.

Anglja zażąda zaostrzenia sankcyj wobec Włoch

Francja poprze to żądanie, ale za cenę sankcyj antyniemieckich.—Polityczna gra za kulisami Ligi Narodów

„Komitet 13” ma wezwać włochów do przerwania działań wojennych

Rzym, 7 kwietnia.

(PAT) Według paryskiego korespondenta „Lavoro Fascista“ w Paryżu przewidują, iż min. Eden zmierzać będzie w Genewie do rozszerzenia sankcyj antywłoskich. Wobec tych zamierzeń, stanowisko Francji jest takie samo, jak dawniej, Francja mianowicie opowiada się za pojednaniem.

Francja jednak nie opierałaby się może ewentualnemu zaostrzeniu sankcyj antywłoskich, gdyby jednocześnie mogła otrzymać od Anglji odpowiedni ekwiwalent przeciw Niemcom.

Paryż, 7 kwietnia.

(PAT) „Paris Soir“ informuje, że min. Flandin i Paul-Boncour, którzy udają się dziś wieczorem do Genewy na posiedzenie komitetu 13-tu, a następnie na konferencję państw lokarneńskich, nie zostali skrępowani żadnemi specjalnemi sztywnemi instrukcjami, które mogłyby hamować ich swobodę ruchów na terenie genewskim.

W przededniu obrad genewskich francuska opinja publiczna zdaje sobie doskonale sprawę z piętrzących się trudności, a zwłaszcza dalszych rozbieżności między stanowiskiem Francji i Anglji.

Delegacja francuska udaje się bowiem do Genewy przedewszystkiem, mając na celu rozwiązanie sytuacji, jaką wytworzyło przekreślenie przez Niemców Locarna, aby podnieść ewentualnie sprawę sankcyj wobec Niemiec, uchylających się od wypełnienia postawionych im warunków.

Delegacja brytyjska udaje się natomiast do Genewy, mając przedewszystkiem na widoku sprawę abisyńską i ewentualnych sankcyj antywłoskich.

Nadchodzące od kilku dni do Paryża odgłosy, zarówno z Londynu, jak i Rzymu, świadczące o wzrastającem naprężeniu między Włochami i W. Brytanją, w sposób nieoczekiwany skomplikowały zadania delegacji francuskiej. W Paryżu obawiają się, aby Anglja nie zażądała od delegacji francuskiej przyłączenia się do moralnego potępienia włoskiej wojny gazowej w Abisynji, a co gorsza, aby nie postawiła ponownie na porządku dziennym sprawy rozszerzenia sankcyj przeciw Włochom.

Z drugiej strony, jeśli chodzi o kwestję stosunków angielsko-włoskich, Francja ma w przededniu genewskich obrad trudną rolę arbitra, zainteresowanego w jaknajwiększem oszczędzaniu Włoch, potrzebnych Francji w jej polityce europejskiej. Jeśli chodzi o obrady państw locarneńskich, Francja domaga się stwierdzenia, że Niemcy odmówiły wypełnienia warunków, przedstawionych im w układzie londyńskim, i że wobec tego należy wyciągnąć z tego odpowiednie konsekwencje.

Londyn, 7 kwietnia.

(PAT) Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald“ przewiduje, że komitet 13-tu **zażąda przedewszystkiem od Włoch natychmiastowego zaprzestania używania gazów trujących i bombardowania otwartych osiedli ludzkich.** Istnieje również możliwość, że komitet domagać się będzie od Włochów **natychmiastowego przerwania działań wrogich na czas trwania rokowań pokojowych pod auspicjami Ligi Narodów.** W razie wysunięcia tej kwestji i niezadawalającej odpowiedzi Włoch, nastąpiłoby wprowadzenie w życie sankcyj naftowych.

Paryż, 7 kwietnia.

(PAT) Rzymski korespondent „Matin“ uprzedza opinję francuską, iż niezwykle gorące przyjęcie, jakie zgotowano w Rzymie ministrowi sprawiedliwości Rzeszy dr. Frankowi, bezsprzecznie posiada polityczne znaczenie.

Jakkolwiek między Niemcami a Włochami nie istnieje żaden układ formalny to jednakże Mussolini chciał przez to przyjęcie wykazać, iż w każdym razie między Berlinem i Rzymem stosunki pozostają nadal dobre, a następnie, iż przed polityką rzymską zawsze stoi możliwość wybrania orjentacji proniemieckiej.

Francuski plan pokoju grozi... wojną

Koła genewskie odnoszą się sceptycznie do projektu min. Flandina

Londyn, 7 kwietnia.

(PAT) Reuter donosi: W kołach genewskich panuje przekonanie, że aczkolwiek plan francuski jest w zasadzie godny zalecenia, to jednak chwila obecna ze stanowiska położenia międzynarodowego i Ligi Narodów nie jest stosowna aby zapewnić mu powodzenie.

W chwili, gdy potężny członek Ligi prowadzi wojnę ze słabszym, a inne silne państwo tylko co naruszyło traktat, trudno spodziewać się, aby państwa wzięły na siebie zobowiązania grożące natychmiastową wojną.

Ryzyko i niebezpieczeństwo są zbyt realne, aby członkowie Ligi mogli sobie wyrobić spokojnie i z objektywizmem opinję o planie tego rodzaju. Wobec tego koła Ligi Narodów sądzą, że przyjęcie planu francuskiego byłoby trudne.

Przedłużenie służby wojskowej we Francji

Zatrzymano w szeregach żołnierzy, którzy mieli być zwolnieni

Paryż, 7 kwietnia.

(PAT) Na wniosek min. obrony narodowej rząd francuski postanowił na mocy art. 40 ustawy o poborze rekruta zatrzymać w służbie czynnej aż do nowego rozporządzenia, żołnierzy, których czasookres służby upływa z dniem 15 kwietnia r. b.

Zatrzymana w ten sposób liczba żołnierzy jest znacznie mniejsza od normalnego kontyngentu poborowego, gdyż należą tam niemal wyłącznie ci, którzy korzystali z odroczeń, zaliczeni do wojska wskutek supperrewizji w kwietniu 1935 r.

Zdarzenia i ludzie

„Azja dla Azjatów”

Próba wytłómaczenia skomplikowanej polityki japońskiej

Tokio, w kwietniu.

Legenda o „żółtem niebezpieczeństwie“, legenda jakoby Japonja chciała osiągnąć panowanie nad całym światem, jest zarówno fałszywa, jak i romantyczna. W rzeczywistości chodzi tutaj o długi proces historyczny, logiczny całkiem, a którego poszczególne etapy uwidaczniają się już dzisiaj, po kilkudziesięciu latach rozwoju, zupełnie wyraźnie.

Japoński imperjalizm, czyli posuwanie się Japonji poza okręg właściwych wysp Japońskich, wskazuje trzy główne kierunki. Pierwszy — związany jest z problemem przeludnienia i koniecznością stworzenia nowych terenów pod kolonizację. Kierunek ten dąży na południe, na wyspy Pacyfiku. Japończycy są narodem żeglarzy, i dlatego było dla nich rzeczą całkiem naturalną szukać sobie nowych terenów kolonizacyjnych na południu. Początkowo Europa spokojnie przyglądała się tym dążeniom. Dopiero w r. 1920 mocarstwa zachodnie doszły do wniosku, że przez zajęcie Formozy i Riu-Kiu, Japonja osiągnęła jakgdyby kontrolę nad Żółtem Morzem i że nadanie Japonji mandatu nad byłemi posiadłościami niemieckiemi na Oceanie Spokojnym, było błędem. Tak więc i położono kres japońskiej ekspansji na południe, zanim osiągnęła Filipiny.

Polityczny status tej grupy wysp nie przeszkodził jednak Japonji w ich opanowaniu gospodarczem. Stale zamieszkali tam Japończycy, biorący udział w życiu gospodarczem, wykorzystywali stopniowo swe wpływy. W sposób zachęcający przedstawiano krajowcom, jak mają być inwestowane japońskie miljony na ich archipelagu. Dążenia te ułatwia jeszcze ta okoliczność, że stosunki handlowe ze Stanami Ziednoczonemi, które dawniej dawały Filipinom duże dochody, rozluźniły się znacznie. Japonja czeka więc na ostateczne uregulowanie politycznej przynależności wysp Filipińskich i w dalszym ciągu rozszerza tam swe wpływy. Posuwanie się na południe i dziś jeszcze, pomimo o wiele głośniejszych wydarzeń na kontynencie azjatyckim, pozostaje najistotniejszym rysem polityki ekspansywnej Japonji.

W obawie przed flotą północno-amerykańską i angielską Japonja musiała powstrzymać parcie na południe. Zwrot na północ, udogodniony przez wewnętrzne trudności polityczne Chin, wygląda groźnie i niebezpiecznie, nie został jednak spowodowany z przyczyn kolonizacyjnych a jedynie czysto politycznych. Japończycy nie lubią północy. Najlepszym dowodem tego jest, że na wyspie Hokkaido, największej i położonej najbardziej na północ wyspie Japońskiego archipelagu, wypada tylko 30 mieszkańców na jeden kilometr kwadratowy. Wtargnięcie Japonji na Sachalin i do Syberji, to znaczy do Rosji, można wytłumaczyć przyczynami natury wojskowej, gospodarczej i politycznej. Gdyby carska Rosja w latach 1880—1900 nie przyjęła groźnej postawy wobec Japonji, ekspansja japońska ograniczyłaby się może tylko do wysp Morza Japońskiego i osiedliłaby nadmiar ludności na południowym zachodzie, w Chinach, zamiast na Korei. Ale tendencje polityczne i rozwój militarny Rosji, skłoniły Japonję do zmiany frontu. Zamiar ten podtrzymywała Wielka Brytanja.

Tymczasem jednak, spowodu nagłego rozkwitu japońskiego przemysłu, mandżurskie kopalnie węgla i rudy żelaznej zyskały na wartości i znaczeniu. Parcie na północ dyktowały już teraz czysto gospodarcze względy. Doprowadziło to do nieuniknionego zderzenia z Rosją. Japończycy wygrali wojnę w Mandżurji i ustalili, że problem przestrzeni i surowców w Mandżurii, Mongolji i Syberji można rozwiązać....

Teraz znów nadszedł moment, kiedy kraje zachodnie zaniepokoiły się zbyt wielką ekspansją Japonji: zachód chciał zmusić Tokio do kontentowania się wyłącznie.... sławą wojskową. Japonja jednak nadal pracowała i wojowała na Północy, gdyż tam mogła uniknąć nieporozumienia z Imperjum Brytyjskiem. W roku 1933 znalazła się odpowiednia okazja do zajęcia Mandżurji i Dżeholu. Teraz japoński imperjalizm chciałby to samo uczynić z Mongolją i syberyjskiemi prowincjami nadbrzeżnemi, lecz potęga wojskowa Rosji i groźna postawa Stanów Zjednoczonych nawołują ją do umiaru i ostrożności. Pomimo, że Japonja jednoznacznie przygotowuje się do wojny z Rosją Sowiecką, usiłuje ona równocześnie za plecami Anglji zawrzeć przymierze z Moskwą. Konieczność takiego paktu dziwnym zbiegiem okoliczności odczuwają obydwa narody podświadomie. Japonja mogłaby się wtedy skoncentrować na Filipinach, podczas gdy Moskwa nie uchyla się od takiego przymierza ze względu na Niemcy.

Ponieważ japoński imperjalizm nie może tymczasem posuwać się na północ ani na południe, pozostaje jeszcze jedna droga wolna, a mianowicie na Zachód — do Chin. Ze względu na ogólną międzynarodową sytuację, Tokio postanowiło tymczasem przerwać swoje zdobycze terytorjalne. Japończycy bynajmniej nie są nieczynni: stale pracują nad gospodarczem i kulturalnem przeniknięciem do Chin, oraz koordynacją ogólnych interesów obu państw, przyczem myśl panazjatycka stoi na pierwszym planie. Przedewszystkiem chodzi o to, by w Chinach stworzyć sytuację polityczną, która będzie dogodna dla zamiarów Japonji. Ostrożnie wprowadzono mądrą propagandę gospodarczą, by zwrócić uwagę chińskiej ludności na korzyści współpracy chińskiego rolnictwa z japońskim przemysłem. Tem samem Japonja przygotowuje olbrzymi rynek zbytu dla swoich produktów przemysłowych. Jednocześnie zbliża się urzeczywistnienie ostatniego celu japońskiego imperjalizmu, znane pod hasłem **„Azja dla Azjatów“.**

Brak ziemi pcha Japończyków na południe, na Filipiny, które mogą pomieścić 50 miljonów ludzi, potem dalej do Nowej Gwineji, do Australji, której ogromne przestrzenie mogą wyżywić conajmniej jeszcze 200 miljonów ludzi. Na północy Japonja znajduje potrzebne surowce, a na zachodzie 700 miljonów konsumentów — Chiny i Indie. Do tych trzykrotnych możliwości dołącza się jeszcze **mistyczna wola zwycięstwa.**

Chwila, w której biała rasa zetknie się z żółtą zbliża się coraz bardziej. Ponieważ jedna rasa nie może wytępić drugiej, trzeba znaleźć jakiś modus vivendi, który uwzględni trzy główne kierunki japońskiego imperjalizmu.

NA MARGINESIE WYROKU

Półurzędowa agencja „Iskra" nadsyła nam następujący artykuł o wyroku na bombiarzy łódzkich.

Proces łódzki zakończył się. Z pośród 27 oskarżonych o zamachy bombowe skazanych zostało 23, czterech tylko sąd uniewinnił. Skazanych sąd podzielił na trzy grupy: grupę pierwszą stanowią przywódcy, organizatorzy i inicjatorzy akcji terrorystycznej. Do grupy drugiej zaliczyć należy pomocników kierowników akcji i wykonawców ich zleceń, trzecia wreszcie grupa — to przywódcy zorganizowanych piątek, którzy praktycznie wykonywali lub wykonywać mieli zamachy.

Wyrok sądu stwierdza ponad wszelką wątpliwość, że akcja terrorystyczna na terenie Łodzi była zorganizowana, i że dla przeprowadzenia tej akcji został utworzony związek konspiracyjny, oparty na przysiędze.

Trzeba na tle tego wyroku zastanowić się choćby chwilę nad jego motywami. Boć przecież terrorystom chodziło o to, by wysadzać sklepy w powietrze, niszczyć towary, słowem dokonywać zamachów na życie i mienie ludzkie.

Jest rzeczą oczywistą, że Państwo w żadnym wypadku, pod żadnemi pozorami nie może pozwolić na stwarzanie stanu niepokoju, na porachunki krwawe między jedną częścią obywateli a drugą. Choćby jedna była nawet nieliczną, choćby los sprawił, że urodzili się w innem środowisku.

Gdzież to wylęgnąć się mogła taka ideologja, która każe bombą, kwasem, ogniem i kijem przekonywać o wyższości rasy, narodowości czy rozumu? Jakaż to etyka każe rozstrzygać o uzdolnieniach, wartościach moralnych, oraz prawie do życia nożem i zbrodnią? Jakież pojęcia moralne zalecać mogą walkę podstępem, napaścią znienacka, bez odsłonięcia oblicza?

Chodziły kiedyś wieści o kraju nieustającej wojny wewnętrznej, niemilknących strzelaniach między obywatelami. Tym krajem był Meksyk. Ale w przysłowiowem wyrażeniu używano nazwy tego kraju dla odstraszenia, dla wskazania, jak nie powinno być państwo urządzone.

Nasza zaś „narodowa" sztafeta uznała uczynienie z Polski Meksyku za obowiązujące. Nie przemawia do nich polska racja stanu — tej ludzie t. zw. „narodowego" obozu nigdy nie rozumieli — nie przemawia słowo Boże, nie przekona ich rozum, własne zamiłowanie w mąceniu narodowej kadzi zaślepiło do głębi oczy i sumienia tych ludzi.

Dla zadośćuczynienia swoim uprzedzeniom, swojemu kultowi nienawiści i chęci siania powszechnego skłócenia przeszli do porządku nad faktem, że swą działalnością pomniejszają wartość Polski nazewnątrz, osłabiają w ciężkim okresie walki z kryzysem zwartość i siłę wewnętrzną. Dla zadośćuczynienia swym partyjnym zachciankom sięgnęli do tych mas, które najboleśniej dotknięte kryzysem gospodarczym, łatwo ulegać mogą podszeptom demagogji, mirażom rozsnuwanych przed niemi nadziei które skłonne są do upraszczania zagadnień, szukając winnycch obecnego ich położenia.

Sięgnięcie do mas robotniczych właśnie na terenie Łodzi jest tembardziej karygodne, że Łódź stanowi ośrodek przemysłowy o specyficznej fizjognomji, a i robotnik łódzki, związany z konjunkturalnemi, a nieustannemi zmianami przemysłu łódzkiego ulega w chaosie zjazwisk łatwo dezorjentacji i stać się może pastwą występnej działalności. Należy stwierdzić, że atmosfera wśród masy robotniczej Łodzi stwarza podatne warunki dla powodzenia haseł efektownych i chwytliwych.

To też wina terorystów łódzkich jest tem większa. Demoralizowanie elementu robotniczego, z punktu zdrowego i dbałego niewątpliwie o interes Państwa, wrażliwego na sprawy siły i wielkości Narodu — okrywa ohydą ten obóz, który przecież z życiem robotnika, jego dolą i jego rozwojowemi tęsknotami nie miał nic wspólnego. — Oszustwo, dokonywane przez obóz endecki na robotnikach jest zbrodnią, zbrodnią potworną, za którą wcześniej czy później, ale napewno skutecznie upomni się o karę świat pracy. Podkreślenie tego momentu w motywach wyroku na terorystów łódzkich wskazuje, że wybiła godzina potępienia.



Francja przed wyborami

Komuniści francuscy w roli... patrjotów

Prawica domaga się zerwania z Ligą Narodów i pojednania z Niemcami

Paryż, 7 kwietnia.

(PAT) Poszczególne partje polityczne poczynają ostatecznie precyzować swe stanowisko w kampanji przedwyborczej. Po manifeście partji socjalistycznej, organizacja „Croix de Feu" oraz centrowej „Aliance Democratique", która bardzo ostro wystąpiła przeciwko frontowi ludowemu, mimo, że min. Flandin — jej przywódca — zasiada w rządzie wspólnie z przedstawicielami tego frontu, skolei organizacja prawicowa „Jeunesse Patriote" kierowana przez dep. Taitingera, ogłosiła swój manifest wyborczy na łamach organu „Le National".

Dep. Taitinger w dziedzinie polityki zagranicznej wysuwa postulat wycofania się z Ligi Narodów i zerwania z dogmatem zbiorowego bezpieczeństwa, występując przeciwko zasadzie niepodzielności pokoju i za porozumieniem z Niemcami.

Na tle dotychczasowych wystąpień najbardziej może charakterystyczne jest stanowisko skrajnej lewicy, a raczej komunistów francuskich, **którzy w swych dotychczasowych wystąpieniach bardzo mocno podkreślają pierwiastek narodowo-patrjotyczny.** Pisma lewicowe, a przedewszystkiem „L'Humanite" **wystąpiły dziś bardzo gorąco w obronie jednego z bohaterów wielkiej wojny i obrońcy Verdun płk. Raynala, zaatakowanego przez dep. Taitingera za udział w manifestacji kombatantów pacyfistów, jaka odbyła się ostatnio w Verdun przy licznym udziale komunistów.**

„L'Humanite" oskarża prawicę o rozbicie jedności kombatanckiej, stwierdzając, — co brzmi może dziwnie na łamach tego dziennika — że polegli pod Verdun nie należeli ani do lewicy, ani do prawicy a manifestacja powyższa, zorganizowana m. in. przy udziale komunistów, **miała charakter ogólno-narodowego hołdu dla bohaterów.**

Były sekretarz partji radykalnej Pfeiffer na łamach „Le Capital", snując przewidywania wyborcze, potwierdza przypuszczenie, że **poważny sukces osiągną w wyborach komuniści kosztem socjalistów. Straty swe socjaliści odbiją sobie na liberałach.**

Autor przepowiada, że grupy centrowa i umiarkowana nie poniosą zbyt wielkich strat. Należy się więc spodziewać, że ofiarą w przyszłych wyborach padną drobne ugrupowania lewicowe, połączone dziś w t. zw. unji socjalistycznej, reprezentowanej w rządzie przez Paul-Boncoura i Deata. Zdaniem Pfeiffera nie należy się spodziewać przygniatającego zwycięstwa lewicy.

Niemcy zapłacą kolejom polskim

należności z tytułu tranzytu przez Pomorze.— Ustalono już ogólne zasady porozumienia

Warszawa, 7 kwietnia.

(PAT) W wyniku prowadzonych od dłuższego czasu na drodze dyplomatycznej rozmów między Polską a Niemcami, **ustalone zostały dnia 7 kwietnia b. r. zasady porozumienia w sprawie tymczasowego uregulowania bieżących płatności kolei niemieckich na rzecz P. K. P. z tytułu przewozów kolejowych, dokonywanych między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec tranzytem przez terytorjum polskie.**

W myśl wspomnianego powyżej porozumienia, **płatności bieżące, począwszy od 25 marca 1936, mają być przez Niemcy co miesiąc uskuteczniane w drodze transferu gotówkowego.** Sprawa dostosowania rozmiarów tranzytu do miesięcznej sumy płatności, jak również inne kwestje techniczne, będą przedmiotem obrad polsko-niemieckiej komisji kolejowej, **która zebrała się wczoraj w Warszawie.**

Dla zlikwidowania zaległych płatności kolei niemieckich wobec P. K. P. ustanowiona została druga polsko-niemiecka komisja, która zbierze się w najbliższym czasie i **której zadaniem będzie przeprowadzenie likwidacji zaległych sum.**

Porozumienie, o którem wyżej mowa, ma charakter prowizorjum obowiązującego do końca 1936 r.



Nie będzie dewaluacji marki

Dewaluacja nie przyniosłaby żadnych korzyści gospodarczych

Berlin, 7 kwietnia.

Pogłoski o dewaluacji marki niemieckiej są nieuzasadnione — to dziś już nie ulega najmniejszej wątpliwości. W niemieckich kołach gospodarczych podkreślają, że przecież połowa handlu zagranicznego Rzeszy odbywa się na zasadzie umów kompensacyjnych. Zmiana kursu marki nic nie zmieniłaby w tym handlu, t. j. nie możnaby wywieźć do odnośnych krajów więcej towarów. Druga połowa oparta jest na pewnych milczących umowach z innemi krajami eksportującemi, przedewszystkiem z Anglją i Skandynawją. Gdyby Niemcy umowę tę złamały, nie ulega wątpliwości, że odnośne kraje znalazłyby sposoby, aby uderzyć całość handlu niemieckiego.

Dlatego też dr. Schacht zdaje sobie wyśmienicie sprawę, że ze względów gospodarczych taka dewaluacja byłaby bezpożyteczna, zaś szkodliwa z punktu widzenia wewnętrznej polityki hitlerowskiej.

Wielkie manewry polskiej floty wojennej

mają się odbyć w czerwcu r. b.

Warszawa, 7 kwietnia.

(B) — Na lat r.b. projektowany jest szereg uroczystości, obchodów i zjazdów nad morze,i to nietylko do Gdyni, ale na całe wybrzeże morskie.

W czerwcu na Święto Morza, projektowane jest **urządzenie wielkich manewrów polskiej floty wojennej, w których wzięłyby udział wszystkie znajdujące się na wodach Bałtyku jednostki marynarki polskiej.**

W najbliższym czasie oczekiwana jest w tej sprawie decyzja kierownictwa marynarki wojennej.

35 miljonów złotych

na roboty inwestycyjne w Polsce

Warszawa, 7 kwietnia.

(B) — Prócz 20 miljonów złotych, asygnowanych do dyspozycji ministerstw i instytucyj, przeprowadzających inwestycje, postanowił Komitet Ekonomiczny Ministrów przekazać na pierwszą połowę bieżącego miesiąca **jeszcze 15 miljonów zł. na cele inwestycyjne.**

W ten sposób na rozpoczęcie robót inwestycyjnych w kwietniu r. b. rząd asygnował już 35 milj. złotych.

Waszyngton, 7 kwietnia.

(PAT) Czerwony Krzyż ogłasza, że pod gruzami domostw, zwalonych przez huragan w stanach środkowych znaleziono dotąd 429 ciała zabitych, z pod gruzów wydobyto — 1.727 ranionych.

Negus ogłosił powszechną mobilizację

Następca tronu śpieszy na pomoc ojcu. — Włosi maszerują na Dessie

Warszawa, 7 kwietnia.

(PAT) Według wiadomości angielskich, **Haile Sellasie ogłosił powszechną mobilizację, powołując do szeregów wszystkich, zdolnych do noszenia broni, mężczyzn, którzy jeszcze dotychczas nie zostali włączeni do armji. Haile Sellasie czyni ostatni wysiłek, aby powstrzymać wojska włoskie, które szybkiemi marszami posuwają się w kierunku południowym, nie napotykając oporu.**

Jedna z kolumn włoskich, idąca wzdłuż drogi cesarskiej, **znajduje się rzekomo w odległości zaledwie 125 klm. od Dessie, którego zajęcie jest oczekiwane, ponieważ wszystkie wojska abisyńskie, które były tam skoncentrowane, rzekomo opuściły już okolice miasta.** Abisyński następca tronu maszeruje na spotkanie ojca z oddziałami, które były rozlokowane w okolicy Dessie. Wojska te, które nie brały udziału w walce, dadzą możność reorganizacji cofającej się armji cesarza.

Druga kolumna włoska podąża rzekomo w kierunku Magdala.

W ręce włochów dostał się podobno poważny łup, m. in. **zagarnięto radjową stację nadawczą,** która pozwalała na komunikowanie się z Addis Abebą i na koordynację ruchów wojsk abisyńskich na różnych odcinkach. Zajęcie tej stacji przez włochów uczyni abisyńskie informacje z frontu północnego jeszcze rzadszemi.

Oddziały włoskie, które osiągnęły jezioro Tsana, maszerują obecnie w kierunku południowo-wschodnim do Debra Tabor. Przypuszczają, iż zamierzają one połączyć się z wojskami, podążającemi na Madgalę i Dessie.

Na froncie południowym padają silne deszcze, które prawdopodobnie opóźnią ofensywę gen. Graziani.

Lotnicy włoscy bombardowali ufortyfikowane pozycje armji Rasa Nasibu.

Cesarska limuzyna łupem wojennym

Bombardowanie resztek cofającej się gwardji

Rzym, 7 kwietnia.

(PAT) Z głównej kwatery włoskiej donoszą, że oddziały tubylcze ścigają cofające się wojska abisyńskie na południe od Kworam. Wśród bogatej zdobyczy w ręce wojsk włoskich wpadła czarna limuzyna, będąca przypuszczalnie osobistym samochodem negusa.

Włoskie straże przednie znajdują się obecnie w odległości 50 klm. od Kworam. W walkach nad jeziorem Aszangi wzięli udział również wojownicy ze szczepu Hasbo Galla, którzy przeszli na stronę włoską, uczestnicząc obecnie w pościgu wojsk abisyńskich. Bombardowanie powietrzne resztek armji negusa trwa.

Addis Abeba nie będzie bombardowana

Londyn, 7 kwietnia.

(PAT) **Urzędowo donoszą, że rząd włoski ponowił zapewnienia udzielone Wielkiej Brytanji w październiku, że miasta Addis-Abeba i Diredaua nie będą bombardowane.**

Włosi przekroczyli granicę Sudanu?

Uspakajający komunikat włoski zapewnia o przyjaznych uczuciach wobec Egiptu

Rzym, 7 kwietnia.

(PAT) W ministerstwie prasy i propagandy złożono dziś następujące oświadczenie:

„W związku z zajęciem przez Włochy pogranicznej miejscowości Godabi, wyjaśnić należy, że miejscowość ta znajduje się nie w Sudanie, lecz na terytorjum Abisynji, które obecnie zostało zajęte przez Włochy.

Ze strony angielskiej można było zauważyć wiele obaw z powodu posuwania się Włochów wzdłuż granicy Sudanu, jednakże opinja angielska powinna się uspokoić w związku z urzędowemi zapewnieniami włoskiemi, dotyczącemi poszanowania interesów brytyjskich i egipskich w Afryce.

Ze strony egipskiej uczynione zostały ostatnio zabiegi, które miały na celu wykazać, że **Włosi zagrażają dopływowi wody do Sudanu. Jest to koncepcja absurdalna, ponieważ nawet w razie zajęcia jeziora Tsana byłoby rzeczą bardzo trudną odwrócić bieg rzeki Nilu.**

Włosi nie mają żadnego zamiaru przedsiębrać jakichkolwiek posunięć, skierowanych przeciw interesom angielskim lub egipskim. W jednej z deklaracyj, złożonych przez wicemin. Suvicha wobec egipskiego charge d'affaires w Rzymie, stwierdzono, że **Włochy nie mają zamiaru szkodzić interesom egipskim.** W sprawie tej nastąpi niebawem wymiana not, która potwierdzi wolę Włoch poszanowania interesów egipskich.

***

Rzym, 7 kwietnia.

(PAT) Agencja Stefani donosi: **W związku z pewnemi artykułami, jakie niedawno ukazały się w prasie egipskiej, podsekretarz stanu Suvich złożył egipskiemu charge d'affaires w Rzymie następujące oświadczenie:**

„Jest poprostu absurdalnem przypuszczenie, że zamiarem rządu włoskiego może być zaatakowanie lub zagrożenie w jakikolwiek sposób Egiptu. Włochy nie mają i nie będą nigdy mogły mieć w przyszłości zamiarów zaborczych lub celów kolonizacyjnych w Egipcie.

Wspólne granice pomiędzy Libją a Egiptem nie powinny być powodem żadnej troski. Ze swej strony rząd włoski jest przeciwnie zawsze gotów do zawarcia z Egiptem układu gwarancyjnego, dotyczącego utrzymania wspólnych granic i polityki, która ze strony włoskiej jest i zawsze będzie kierowała się uczuciem głębokiej przyjaźni“.

Pojedynek premjera z deputowanym

Budapeszt, 7 kwietnia.

(PAT) Węgierska agencja telegraficzna donosi:

Na skutek uwagi rzuconej przez premjera Gömbösa na jednem z posiedzeń komisji sejmu poseł Eckhardt poczuł się dotknięty na honorze i posłał świadków premjerowi.

Sekundanci wyznaczyli pojedynek na pistolety, który odbył się dziś zrana o godz. 10. Nikt nie jest raniony. Przeciwnicy rozstali się bez pojednania.

Bawół uciekł z dworca kolejowego

Poznań, 7 kwietnia.

(PAT) Na dworcu w Poznaniu nadawano klatkę z wspaniałym okazem bawołu, wysłanego do Hagenbecka, do Hamburga.

W czasie załadowywania do pociągu, klatka rozpadła się a bawół zbiegł. Obsłudze ogrodu zoologicznego udało się z wielkim trudem bawoła skrępować i zaprowadzić spowrotem do ogrodu zoologicznego, skąd po sporządzeniu nowej klatki będzie przewieziony do Hamburga.

Baldwin nie ustąpi

Londyn, 7 kwietnia.

(PAT) „Morning Post“ na podstawie wiadomości z dobrze poinformowanych kół kierowniczych partji konserwatywnej kategorycznie zaprzecza wczorajszym informacjom „Daily Mail“, jakoby Baldwin zamierzał ustąpić z premjerostwa w czerwcu b. r.

Powszechnie wiadomo—pisze „Morning Post“ — że Baldwin ustąpi w ciągu obecnej kadencji parlamentarnej. Dał on to wyraźnie do poznania sam, gdy w okresie walki wyborczej w roku zeszłym oświadczył, że nie zamierza w następnej walce wyborczej prowadzić partji konserwatywnej do boju.

Zamiarem jego jest pozostać na stanowisku premjera do czasu koronacji króla Edwarda ósmego, która odbędzie się w końcu maja roku przyszłego. Przyjaciele Baldwina utrzymują, że ustąpi on na jesieni 1937 r. po ukończeniu 70 lat. Następcą jego ma być, według obecnych planów premjera, kanclerz skarbu Neville Chamberlain.

Plebiscyt w Niemczech odbył się „na rozkaz”

Gdyby nie fałszowano kartek, wynik głosowania byłby inny...

Bruksela, 7 kwietnia.

Dzienniki zamieszczają niesłychanie sensacyjne informacje, dotyczące niedawnych wyborów w Niemczech. Okazuje się, że jeszcze przed „wyborami“ **kierownicy okręgów wyborczych otrzymali poufne rozkazy, aby procent głosów przychylnych dla polityki rządowej wahał się między 98 a 99 procent głosujących. To polecenie było wykonane wzorowo.**

Liczenie głosów odbywało się bez żadnej kontroli. **Kartki puste liczone były jako ważne, o czem zresztą prasa już donosiła.** Ale okazuje się, że w razie „potrzeby“, jako ważne i potakujące liczone były także kartki całkowicie przekreślone, oznaczone słowem „nie“, albo też z wypisanemi hasłami socjalistycznemi i komunistycznemi.... **Odczytujący kartki, często czytał tak, jak chciał, a nie tak jak było napisane.** Cała kontrola głosowania i liczenia głosów była w rękach ludzi ubranych w bronzowe mundury, a to już samo świadczy o intencjach aparatu sprawdzającego głosowanie.

Wedle oceny prasy belgijskiej, około 30 do 40% głosów oddanych w ostatnich „wyborach“ opowiedziało się przeciwko polityce hitlerowskiej. Jest to bardzo wiele, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w sposób podstępny każdy Niemiec przez oddanie swego głosu brał udział w plebiscycie co do polityki prestiżowej zagranicznej, a samo głosowanie odbywało się pod terorem... Ale po obliczeniu okazało się, że 99 proc. jest za Hitlerem — rozkaz został ściśle wykonany....

Zamach dynamitowy na pociąg

Wagony stoczyły się w przepaść.—90 osób zabitych

Meksyk, 7 kwietnia.

(PAT) W nocy z poniedziałku na wtorek nieznani sprawcy dokonali zamachu dynamitowego na pociąg Veracruz—Meksyk pod Paso-Del-Macho.

Parowóz, wagony pocztowy, towarowy i 2 pullmanowskie wskutek wybuchu spadły z mostu do przepaści. Liczba zabitych wynosi od 70 do 90.

Sądzą, że zamach miał tło polityczne, gdyż w pociągu znajdowali się członkowie kongresu partji narodowo-rewolucyjnej, który obradował w niedzielę w Vera-Cruz. Wysłano pociąg sanitarny z pomocą dla ofiar zamachu.

Straszne zderzenie w Niemczech

Trzy osoby zabite, kilka rannych

Kamienica (Saksonja), 7 kwietnia

(Pat) Ubiegłej nocy na jednej z głównych ulic miasta nastąpiło zderzenie autobusu ciężarowego z samochodem osobowym. Oba wozy uległy zniszczeniu. 2 osoby znajdujące się w autobusie zostały zabite, a trzecia odniosła lżejsze rany. Spośród 3-ch pasażerów samochodu osobowego 2 odniosły rany tak ciężkie, że musiano ich odwieść do szpitala, **gdzie jeden z nich wkrótce zmarł.**

Pożar w domu modlitwy

przy ulicy Zakątnej 30

Wczoraj, około godziny 10.30 wieczorem wybuchł pożar w domu modlitwy przy ul. Zakątnej 30. Znajdowało się tam dwuch mężczyzn: Doli Srebrnagóra i Dawid Koziorowski, zamieszkali obaj w tym samym domu.

Ogień powstał przez nieostrożność. Zapaliły się książki do modlitwy, znajdujące sie w szafie.

Ponieważ dym coraz bardziej począł dokuczać obu mężczyznom, a akcja ratownicza przed przybyciem straży ogniowej nie odniosła należytego skutku, Srebrnagóra wybił ręką szybę i przez okno wydostał się z płonącego lokalu.

Koziorowski tymczasem odniósł dość poważne oparzenie dłoni i wyskoczył za Srebrnagórą.

Po kilku minutach przybył oddział straży ogniowej, który pożar ugasił. Obu poszkodowanym udzielił doraźnej pomocy dyżurny lekarz pogotowia miejskiego. (gr)

Wyjazd prem. Kościałkowskiego do Budapesztu

nastąpi dn. 20 b. m.

Warszawa, 7 kwietnia.

(B) Termin podróży premjera Kościałkowskiego do Budapesztu celem złożenia rewizyty premjerowi Gömbösowi wyznaczony został na 20 b. m.

Premjer Kościałkowski spędzić ma w gościnie u rządu węgierskiego trzy dni.

Sztokholm, 7 kwietnia

(Pat) Siostra marszałka Mannerheima Hrabina Sparre, przejechana została na jednej z ulic Sztokholmu przez auto poselstwa hiszpańskiego. Hrabina Sparre ma złamane obie nogi i uszkodzony kręgosłup.

Po wyroku na bombiarzy łódzkich

Zarówno obrona jak i prokurator zapowiedzieli wniesienie apelacji. 13-tu skazanych na 1 rok zwolniono wczoraj z więzienia

Echa wybuchu bomby, która zabiła Pijanowskiego

We wczorajszem sprawozdaniu z procesu bombiarzy donosiliśmy, iż trzynastu skazanych, mocą postanowienia sądu, miało się znaleźć na wolności aż do uprawomocnienia się wyroku. Sąd postanowił zmienić środek zapobiegawczy w stosunku do wszystkich skazanych na rok więzienia i zamiast aresztu, zarządził dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Bezpośrednio po wyroku zostali wszyscy skazani przewiezieni do więzienia, gdzie, po dokonaniu odpowiednich formalności, Gawłowski, Wiśniewski, Stasiak, Murawa, Przybylski, Fornalczyk, Seliger, Dybilas, Melka, Czarnecki, Wawrzyniak, Braun i Tworek znaleźli sie onegdaj w godzinach popołudniowych na wolności.

Wczoraj wszyscy wyżej wymienieni **zameldowali się po raz pierwszy w policji, gdzie meldować się będą co wtorek, aż do chwili, w której sąd drugiej instancji postanowi o ich losie.** Zaznaczyć należy, że cała trzynastka ma obowiązek meldowania się w wydziale śledczym, w biurze brygady politycznej.

Jak się dowiadujemy — **nie tylko obrona, ale również i**

PROKURATOR ZAPOWIEDZIAŁ WNIESIENIE APELACJI OD WYROKU.

Obrona będzie niewątpliwie przed sądem drugiej instancji popierać nadal swą tezę, że istniało tylko „porozumienie" pomiędzy oskarżonymi, a nie organizacja przestępcza, a więc domagać się będzie kwalifikacji prawnej z artykułu 219, a nie 216, prokurator zaś — stojąc na stanowisku właśnie tego artykułu, który i sąd uznał — wnosić będzie przed sądem apelacyjnym

O WYŻSZY WYMIAR KARY.

Nim jednak sprawa powyższa znajdzie się przed sądem apelacyjnym — niewątpliwie wejdzie na wokandę sądu okręgowego w Łodzi

drugi proces przeciwko bombiarzom

tym razem przeciwko winnym

PODRZUCENIA BOMBY PRZY UL. NOWOZARZEWSKIEJ,

gdzie zginął sam terorysta — Pijanowski i gdzie straty materjalne były stosunkowo niewielkie.

Donosiliśmy w swoim czasie o tym zamachu bombowym szczegółowo.

W dniu 9 marca r. b., około godziny siódmej wieczór, w chwili, gdy Hersz Wajnsztok, właściciel małej jatki przy zbiegu ulic Nowozarzewskiej i Kruczej zamykał swój sklep — rozległa się tuż pod jego oknem gwałtowna detonacja Wajnsztok, jego żona i czeladnik zostali odrzuceni potężnym naciskiem powietrza. Rozległ się brzęk tłuczonego szkła i straszne jęki.

Wajnsztok, gdy oprzytomniał, stwierdził, że pod oknami jego sklepu leży

CZŁOWIEK PŁAWIĄCY SIĘ W KAŁUŻY KRWI.

Nieznajomy był straszliwie zmasakrowany: z oczu i z brzucha ciekła krew, wypływały mu jelita. Ręka denata oderwana siłą wybuchu, leżała obok tak straszliwie poszarpana i skrwawiona, że trudno ją było w pierwszej chwili rozpoznać.

Lekarz pogotowia stwierdził straszny stan poszkodowanego, nie rokujący zupełnie nadziei na utrzymanie go przy życiu. Pijanowski — nazwisko jego i adres zostały ustalone później — odniósł **urwanie prawej ręki, wypalenie obu oczu, rozerwanie powłok brzusznych, wypłynięcie jelit i rozerwanie organów płciowych.**

Przewieziony do szpitala — poddany operacji przez kilku chirurgów — Pijanowski zmarł w nocy, nie odzyskawszy przytomności.

Wybuch spowodował tylko stosunkowo nieznaczne, jak wspominaliśmy, szkody materjalne. W oknach domów okolicznych wypadły wszystkie szyby, których odłamki zasypały chodnik na czterech rogach, drzwi sklepu Wajnsztoka zostały zniszczone.

Dochodzenie nie doprowadziło do całkowitego ustalenia przyczyny śmierci Pijanowskiego. Przypuszczalnie, w chwili, gdy zamierzał podłożyć bombę z już zapalonym lontem, został spłoszony przez policjanta. Chwila konsternacji wystarczyła, by

bomba wybuchła mu pod ręką

Władze bezpośrednio po tym czwartym w Łodzi zamachu bombowym aresztowały 22 osoby, podejrzane o współudział i pomoc w nowym akcie teroru. Po krótkim czasie kilkanaście osób spośród tych ujętych zostało zwolnionych, a zatrzymano nowych podejrzanych. W chwili obecnej przebywa w areszcie 5 osób, wokół których coraz bardziej zacieśniają się nici dochodzenia.

Ta nowa sprawa, będąca jeszcze w dochodzeniu, jeszcze nie rychło znajdzie się przed forum sądowem. Nie jesteśmy wskutek tego w możności podania szczegółów prowadzonych przez władzę prac, zmierzających do ostatecznego ujawnienia winnych. (g)



KRONIKA

Kwiecień 8 Środa	Dziś Dyonizego
	Jutro Marji Kleofasowej
Wschód słońca	04.57
Zachód słońca	18.19
Wschód księżyca	20 57
Zachód księżyca	5.18
Długość dnia	13.55
Przybyło dnia	05.49

Święta w Łodzi

W związku z bieżącym Wielkim Tygodniem oraz zbliżającemi się świętami władze wydały szereg zarządzeń.

Przedewszystkiem więc **uregulowano sprawę przedstawień i widowisk.** Na mocy obowiązujących przepisów w **Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę zakazane są widowiska i produkcje muzyczne w teatrach, restauracjach, dancingach i kawiarniach.**

Jedynie w Wielki Czwartek na mocy specjalnych zezwoleń, dozwolone są koncerty i pokazy filmowe o charakterze religijnym. W pierwszym dniu Świąt wieczorem zakaz powyższy traci swą moc.

***

Sklepy, które w bieżącym tygodniu otwarte są codziennie do godz. 9 wieczorem, w sobotę otwarte będą tylko do godziny 6 po poł.

Godzina 6-ta w sobotę będzie wogóle zakończeniem wszelkich czynności O tej porze zamknięte zostaną również kawiarnie, cukiernie i restauracje i nieczynne będą aż do drugiego dnia świąt.

***

Tramwaje miejskie zaczną zjeżdżać do remiz **w sobotę o godz. 8 wiecz.** i nie będą kursowały do niedzieli do godz. 1 po poł. Natomiast tramwaje podmiejskie czynne będą, ze względu na swój charakter, przez całe święta bez przerwy.

***

Ruch na kolejach zostanie w okresie świąt wzmożony. Uruchomione będą **dodatkowe pociągi.** Natomiast ruch towarowy zostanie ograniczony, od soboty, godz. 6 po poł. do poniedziałku godz. 6 po poł. Tylko na magistralach kursować będą pośpieszne pociągi towarowe, przewożąc żywe zwierzęta oraz łatwo psujące się towary.

***

Na poczcie urzędowanie w biurach w **Wielki Piątek i Wielką Sobotę** trwać będzie **tylko do godz. 1 po poł.** Natomiast załatwianie interesantów przy okienkach we wszystkich urzędach pocztowych w piątek odbywać się będzie do godz. 8 wiecz., a w sobotę do godz. 5 po poł. Częściowe wznowienie urzędowania nastąpi **w drugim dniu świąt, w poniedziałek rano,** przyczem tego dnia doręczona będzie jednorazowo poczta adresatom. (i)

Proces hitlerowców śląskich

odbędzie się w Katowicach w maju

W końcu maja rozpocząć się ma w Katowicach proces hitlerowskiej organizacji niemieckiej. N.S.D.A.B., rozwiązanej przez władze bezpieczeństwa. — Ponieważ żaden z adwoaktów polskich nie chciał się podjąć obrony 100 aresztowanych, w procesie tym wystąpią sami adwokaci niemieccy.

Proces potrwa przez dwa tygodnie. Oskarżenie publiczne wnosić mają dwaj prokuratorzy.

Antysemityzm—to trąd moralny...

APEL ROMAIN ROLLANDA

do szlachetnej Polski Mickiewicza o wspólną akcję przeciw nowej fali średniowiecza

Redakcja „Oblicza Dnia" otrzymała następujący list od Romain Rollanda:

„Drodzy przyjaciele!

Daję z radością i bez zastrzeżeń moje nazwisko i poparcie moralne ludziom serca, walczącym w obronie uciśnionych i pokrzywdzonych, ludziom odważnym, usiłującym stawić w Polsce czoło ohydnemu antysemityzmowi, który nieomal KAŻE MI ŻAŁOWAĆ, ŻE NIE JESTEM ŻYDEM

ponieważ muszę się wstydzić za moich braci—chrześcijan.

Ten trąd moralny Europy, który uważało się za wygasły od czasów średniowiecza, został znów szatańsko obudzony do życia dzięki tym, co żyją z ucisku i wyzysku mas i usiłują skierować przeciw nędzarzom innej rasy, innej religii oszalałą falę wszystkich nagromadzonych nieszczęść i uraz.

Ale my ich potrafimy zdemaskować. Wskażemy nieszczęśliwym i wyzyskiwanym wszystkich ras, wszystkich narodowości, że są oni tylko jedną rasą i jedną narodowością, która musi się zjednoczyć przeciwko widmom ciemnoty i krzywdy, gdy dzisiejsi wyzyskiwacze tworzą sobie z nich środek do narzucenia masom nowego jarzma.

My dążymy do braterstwa dusz z wielkimi, dobrymi, skromnymi i szlachetnymi z narodu żydowskiego, jak i z wszystkich narodów ziemi.

SZLACHETNA POLSKO MICKIEWICZA, która tyle wycierpiałaś, Ty nie masz prawa sprawiać cierpienia! Twoja najświętsza misja, to zrozumieć cierpiących i nieść ulgę tym, co byli tak jak Ty przez wieki poniżani i gnębieni!

Pomóż nam naprawić krzywdy przeszłości! Zjednoczmy się i ramię przy ramieniu walczmy o osiągnięcie lepszej społeczności ludzkiej, opartej na sprawiedliwości, wolności i braterstwie!"

ROMAIN ROLLAND.

„Ściskam dłoń Andrzeja Struga i wszystkich Waszych przyjaciół".

Afera autobusowa w Łodzi?

Zakwestjonowane koncesje i prawa jazdy. — Sprawa zatacza szerokie kręgi

W ciągu ostatnich dni ubiegłego tygodnia zatrzymanych zostało kilkadziesiąt osób, rekrutujących się przeważnie z grona koncesjonarjuszy linij komunikacji autobusowej i ciężarowej oraz spośród szoferów, kupców i t.p. ludzi, mających kontakt z tą dziedziną przemysłu.

Sprawa ta, choć część zatrzymanych została po krótkim czasie zwolniona — wywołała zrozumiałe poruszenie w mieście.

Ze względu na toczące się dochodzenie, nie jesteśmy w stanie podać szczegółów sprawy — jednak w ogólnych zarysach rzecz, jak zdołaliśmy ustalić, przedstawia się jak następuje:

Na jednej z szos podmiejskich zdarzył się wypadek samochodowy. Policjant wylegitymował szofera i zatrzymał przedstawione przez niego dowody, między innemi, **prawo jazdy oraz koncesję na eksploatowanie linji autobusowej.**

Dokumenty zostały skierowane drogą urzędową do referatu samochodowego przy województwie i wówczas okazało się, że **dokumenty te nie są autentyczne.**

W tych warunkach sprawa została przekazana władzom śledczym, które dokonały dokładnego sprawdzenia wszystkich koncesyj i praw jazdy na terenie województwa łódzkiego. Już pierwsze prace w tym kierunku doprowadziły do ustalenia faktu, że **znaczna liczba szoferów posiada fałszywe dokumenty i że nawet niektórzy koncesjonarjusze posiadają niektóre nieautentyczne dokumenty.**

Po tych ustaleniach nastąpiły aresztowania, o których wspominamy na wstępie. Zatrzymani zostali i poddani przesłuchaniu t. zw. „macherzy", wyrabiający rzekomo legalne koncesje. Z usług tych ludzi, którzy reklamowali się swemi rzekomo rozległemi stosunkami, korzystały osoby ubiegające się o koncesję lub o prawo jazdy, tembardziej, że uzyskanie koncesji nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Dość powiedzieć, że **trzeba zgody aż czterech ministerstw,** by rzecz mogła się znaleźć w referacie samochodowym województwa, który dopiero wydaje ostateczną decyzję.

Ponieważ referat samochodowy z zupełnie zrozumiałych względów udziela koncesji tylko ludziom materjalnie odpowiedzialnym, i cieszącym się dobrą opinją (i na te okoliczności należy przedstawić odpowiednie zaświadczenia) — tedy nic dziwnego, że kandydaci do eksploatowania linij — chętnie płacili nibyto ustosunkowanym „macherom" pewne wynagrodzenie, by sobie osobiście tych wszystkich zabiegów oszczędzić.

Afera powyższa jest dopiero w fazie dochodzenia, z tego względu, jak wspominaliśmy, nie jesteśmy w możności podania jej szczegółów. Zatacza ona jednak coraz szersze kręgi i niewątpliwie wkrótce zostanie całkowicie wyjaśniona.

Jak pisać tytuł Marszałka Józefa Piłsudskiego

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydał okólnik o treści następującej:

„**Zarządzam ujednolicenie tytulatury Zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego we wszelkiego rodzaju służbowej korespondencji w sposób następujący:**

1) przed tytułem nie należy używać wyrazów „ś. p."

2) przy pierwszem wymienieniu w tekście Osoby Zmarłego, lub, jeżeli w całym tekście wymieniona będzie Osoba Zmarłego tylko raz jeden, — należy używać pełnego oficjalnego tytułu „Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski". Wszelkie następne wzmianki Osoby Zmarłego w tekście tej samej korespondencji winny zawierać tytuł „Marszałek Józef Piłsudski".

Propaganda hitleryzmu

„Der Stürmer" w kioskach gazetowych

(kw) W Łodzi kioski uliczne wytapetowane są tygodnikami i dziennikami niemieckiemi, wychodzącemi w Rzeszy. Nawet **„Der Stürmer"** chętnie wystawiany jest na widok publiczny — nikczemne piśmidło zdegenerowanego „wodza" z Frankonji...

Nieco inaczej postępuje się z prasą polską w Niemczech.

Polacy, zamieszkali w Niemczech a abonujący dzienniki i czasopisma wychodzące w Polsce — skarżą się na niedoręczanie im przez pocztę niemiecką prenumerowanych gazet.

Na reklamacje, zgłaszane w niemieckich urzędach pocztowych, urzędnicy odpowiadają, że pisma nie nadeszły, chociaż wiadomo, iż administracje pism polskich gazety wysłały. Nierzadko zdarza się, że niemieckie urzędy pocztowe odsyłają reklamujących Polaków do urzędów policyjnych. W niektórych miejscowościach na Śląsku Opolskim Polacy wzywani są do urzędów policyjnych, gdzie żąda się od nich, aby przestali abonować dzienniki i czasopisma, wychodzące w Polsce.

Nowy wicewojewoda m. Łodzi

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi nowomianowany wicewojewoda łódzki b. starosta w Wejherowie, p. Jan Wendorf, który w dniu wczorajszym złożył wizytę p. wojewodzie Hauke-Nowakowi i zaznajamiał się z urzędowaniem.

Nowy wicewojewoda łódzki p. Wendorf obejmie urzędowanie po świętach.

Równocześnie dowiadujemy się, że dotychczasowy wicewojewoda łódzki p. Potocki ma objąć stanowisko starosty powiatu częstochowskiego.

Aresztowanie świadków w sądzie

za zmianę zeznań, złożonych poprzednio u sędziego śledczego

Wczorajsza rozprawa przeciwko czterem młodocianym podsądnym, oskarżonym o agitację komunistyczną, była niezwykła z tego powodu, że na sali rozpraw z dyspozycji prokuratora zostało zatrzymanych pięciu świadków, którzy — jako świadkowie oskarżenia, **zmienili przed sądem całkowicie swe zeznania i oświadczyli, że swe poprzednie dane, złożone sędziemu śledczemu, cofają.** Nie wiedzą nic o sprawie i nie mogą nic powiedzieć o winie podsądnych.

W Zgierzu, w pierwszych dniach listopada, został komisarjat policyjny powiadomiony poufnie, że 17-letni Henryk Grudziński zamierza zawiesić na drutach telefonicznych w mieście sztandar z nielegalnemi hasłami. Doniesienie potwierdziło się: rewizja ujawniła u Grudzińskiego druty i płótno. Grudziński wyjaśnił, że poznał jeszcze w roku 1934 studenta Aleksandra Treichela z Poznania, który zwierzył mu się, iż nosi się z zamiarem zorganizowania w Zgierzu Związku Młodzieży Komunistycznej. Grudziński do akcji przystąpił, zaprosił na posiedzenie Franciszka Kukulaka, Abrama Waldmana i kilkoro młodzieży w wieku lat 15, i wraz z Treichelem wyłożył im program pracy.

Błaszczyk, Rutkowski, Pajkert Rosiński i Włodarczykówna — wszystko piętnastolatki — wycofali się od jeszcze nie zapoczątkowanej akcji. Treichel, Kukulak, Waldman i Grudziński zostali jednak postawieni w stan oskarżenia i wczoraj stanęli przed sądem okręgowym.

Niedoszli towarzysze podsądnych, za zupełną zmianę zeznań **zostali na sali zatrzymani, zaś sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza skazał Treichela na półtora roku więzienia, Kukulaka na pół roku, Grudzińskiego na zamknięcie w domu poprawy, a Waldmana uniewinnił.**

Wszystkim skazanym sąd z amnestji karę darował.

Anonimy o nadużyciach i aferach

nie będą przez urzędy rozpatrywane

Urzędy państwowe otrzymują często anonimy dotyczące zarówno prywatnych osób, jak i urzędników. Często bezimienni informatorzy **donoszą telefonicznie o różnych nadużyciach i aferach, które nigdy nie miały miejsca, a które** pomimo to muszą być przez władze badane. W zasadzie władze odnoszą się negatywnie do anonimów. **Tego rodzaju donosicielstwo jest bowiem przejawem tchórzostwa lub nikczemności,** obawiającej się odpowiedzialności za fałszywe doniesienia. Pomimo to każdy anonim zabiera tylko czas urzędom i władzom, a urzędnikom przyczynia wiele kłopotów.

Kryminologja ustaliła, że **conajmniej połowa autorów anonimów to typy patologiczne.** Podobno sprawa anonimów będzie załatwiona zasadniczo. Wszelkiego rodzaju skargi i doniesienia niepodpisane nie będą wogóle rozpatrywane.

O umowę zbiorową z sezonowcami

Postanowiono narazie przez miesiąc pracować bez umowy

Od tygodnia już zarząd miejski zatrudnia część robotników sezonowych w liczbie 747. Onegdaj wysłano do PUPP dalsze zapotrzebowanie na 520 robotników. A tymczasem nie jest jeszcze załatwiona sprawa umowy zbiorowej, co spowodowało, że wczoraj mieliśmy **pierwszy strajk na tych robotach.**

O godz. 10 rano odbył się wiec robotników sezonowych, na którym uchwalono wysłać delegację do zarządu miejskiego i domagać się **ustalenia warunków pracy i płac oraz podpisania umowy.** Dla poparcia żądań delegatów robotnicy postanowili **przerwać pracę.** Ten strejk demonstracyjny trwał od 10 rano do 3 po poł. t.j. do czasu zakończenia konferencji w zarządzie miejskim, która rozpoczęła się o 1 po poł.

Delegaci robotników zażądali **podpisania umowy przy ustaleniu stawek płac od 5 zł. do zł. 9,60 oraz 6-dniowego tygodnia pracy.** W odpowiedzi prez. Głażek oświadczył, że dysponując narazie nieznacznemi funduszami, **nie może uruchomić robót na więcej niż 4 dni w tygodniu, musi skasować ekwiwalent urlopowy oraz zredukować płace o 30 proc.** W przyszłości jednak sądzi, że sprawa ta wyrówna się, gdy Łódź uzyska dodatkowe kredyty.

Na ten temat rozwinęła się dyskusja, trwająca dwie godziny. W rezultacie postanowiono **utrzymać na jeden miesiąc stan bezumowny,** przyczem do pracy przyjęci zostaną **wszyscy bez wyjątku robotnicy zeszłoroczni.** Po miesiącu zaś w dniu 5 maja, kiedy miasto będzie wiedziało dokładnie jakiemi sumami dysponuje, związki sezonowców wystąpią z żądaniem podpisania umowy zbiorowej. (i).

Z dziejów Łodzi

Dnia 8 kwietnia 1793 pruski generał Mollendorf na czele korpusu wojsk pruskich zajmuje ziemie Rzeczypospolitej aż po Nowe Miasto i Sochaczew, a zatem Piotrkowskie, Sieradzkie, Łęczyckie.

Pod rządami Prusaków znalazła się wtedy i Łódź, wówczas jeszcze osada rolnicza. Początkowo Łódź należy do departamentu Piotrkowskiego, później jednak w r. 1796 po III rozbiorze włączona zostaje do Departamentu Warszawskiego. Była to pierwsza okupacja niemiecka na naszych ziemiach, trwała ona aż do roku 1807.

Drugi raz ziemie łódzkie zapoznały się z dobrodziejstwami okupacji niemieckiej w 107 lat później, w r. 1914.

Drobne wiadomości

FERJE ŚWIĄTECZNE w szkołach powszechnych i średnich rozpoczynają się w dniu dzisiejszym. Będą one jednak krótkotrwałe, obejmą okres 1-tygodniowy. W dniu 15 bm. rozpocznie się normalna nauka.

***

WNIOSEK O REWIZJĘ KONCESYJ przedsiębiorstw koncesjonowanych w Łodzi, który został uchwalony przez tymczasową radę miejską, zostanie w przyszłym tygodniu skierowany do zarządu związku miast polskich oraz do ministerstwa spraw wewnętrznych. Zarząd miejski dąży bowiem do tego, aby tak poważne zagadnienie zostało rozwiązane w płaszczyźnie ogólnokrajowej, a nietylko w Łodzi.

***

BUDOWA ZAKŁADU OCZYSZCZANIA MIASTA rozpocznie się w przyszłym miesiącu. Zakład ten stanie nad rzeczką Jasień. Jego budowa będzie miała poważne znaczenie w walce z chorobami zakaźnemi na terenie Łodzi. Budowa zakładu wiąże się ze zmianą systemu wywożenia śmieci z domów łódzkich.

***

KONTROLA SKŁADÓW APTECZNYCH rozpoczyna się dziś w związku z tradycją strzelaniny przedświątecznej. Winni sprzedaży „cali chloricum" pociągani będą do surowej odpowiedzialności administracyjnej. Równocześnie policja baczyć będzie pilnie, aby strzelanina świąteczna całkowicie została zlikwidowana.

Grzeszolski w więzieniu Świętokrzyskiem

Niezwłocznie po ogłoszeniu wyroku na Grzeszolskiego wywieziono go z Sosnowca, a to ze względu na podniecenie jakie zapanowało w Zagłębiu Dąbrowskiem. Początkowo sądzono, że Grzeszolskiego przetransportowano do Warszawy. Wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Jak się okazuje Grzeszolski został przetransportowany do więzienia Świętokrzyskiego.

Ukarani chuligani

Nocy wczorajszej na ulicy 11 Listopada, koło domu Nr. 36 trzech zbirów zaatakowało przechodniów o wyglądzie semickim. Awanturnicy uzbrojeni w butelki, nie zdążyli jednak uczynić nikomu z napastowanych większej krzywdy, gdyż nadbiegli posterunkowi zatrzymali całą trójkę i dostawili do komisarjatu.

Wczoraj napastnicy: Bolesław Kalinowski (Żeromskiego 85), Wacław Patrzycki (Al. 1 Maja 38) i Henryk Heller (Al. 1 Maja 38) — stanęli przed sądem starościńskim, który skazał ich po siedem dni bezwzględnego aresztu, zarządzając niezwłoczne aresztowanie na sali i odstawienie do więzienia.

Postulaty regjonu łódzkiego

przedłożone zostały p. premjerowi Kościałkowskiemu przez p. wojewodę Hauke-Nowaka oraz prezydjum grupy regjonalnej posłów i senatorów woj. łódzkiego

W sobotę ,dnia 4 kwietnia r. b. pan premjer Marjan Zyndram - Kościałkowski przyjął na dłuższej audjencji wojewodę łódzkiego Aleksandra Hauke-Nowaka oraz prezydjum grupv regjonalnej posłów i senatorów województwa łódzkiego w osobach: senatora Gen. Galicy, posła Marjana Wadowskiego, senatora Algajera oraz posła Nowickiego.

Delegacja naszego regjonu przedstawiła p. premjerowi szereg aktualnych zagadnień gospodarczych i społecznych. P. premjer żywo zainteresował się przebiegiem ostatniego strajku włókniarzy, jako też aktualnych bolączek Łodzi, jako ośrodka przemysłowo - robotniczego. O sprawach tych wyczerpująco informował p. premjera p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak.

W zakończeniu audjencji reprezentanci województwa łódzkiego złożyli p. premjerowi tekst postulatów świata pracy, sfer przemysłowo - handlowych, rolniczych i rzemieślniczych, jakie przepracowane zostały na kilku zjazdach regjonalnych posłów i senatorów naszego województwa, odbytych z inicjatywy i pod przewodnictwem p. wojewody łódzkiego:

Postulaty świata pracy.

1. Uzasadnione potrzeby świata pracy wymagają

bezwzględnego przestrzegania umów zbiorowych

w tych przemysłach, w których umowy te zostały zawarte.

2. **Wydanie ustawy o umowach zbiorowych** w celu ustalenia poziomu płac, odpowiadającego rzeczywistym warunkom gospodarczym, przyczyni się do usunięcia zatargów o płacę rujnujących zarówno pracodawców, jak i pracowników.

3. Jest rzeczą konieczną **wzmożenie kontroli nad stanem bezpieczeństwa i higjeny w zakładach pracy,** w celu ochrony życia i zdrowia robotników oraz kontroli nad przestrzeganiem ustawodawstwa socjalnego, co możliwe jest do uskutecznienia przy odpowiednim powiększeniu personelu inspekcyjnego, działającego na terenie danego okręgu i rozszerzeniu kredytów na wyjazdy tego personelu w celu wizytacji zakładów pracy.

4. Kwestją pilną jest potrzeba **powołania do życia Sądów Pracy w Kaliszu, Piotrkowie i Pabjanicach.**

Zebrani zwracają uwagę czynników miarodajnych na wyjątkowe znaczenie regjonu łódzkiego w życiu gospodarczem Polski i na konieczność **energicznej walki z bezrobociem na tym terenie i w związku z tem na konieczność przyznania odpowiednich kredytów.** Jest rzeczą nieodzowną prowadzenie (na terenie województwa łódzkiego) **robót publicznych w możliwie szerokim zakresie i przeznaczanie rok rocznie na ten cel sum w wysokości, odpowiadającej zarówno rozmiarom bezrobocia i roli województwa w życiu gospodarczem, jak też i potrzebom okręgu łódzkiego** w dziedzinie budowy kolei i dróg oraz zakładów, przedsiębiorstw i gmachów użyteczności publicznej. W obecnej sytuacji gospodarczej **tylko prowadzenie w wydatnych rozmiarach robót publicznych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy może zapobiec dalszemu ubożeniu ludności zarówno w miastach jak i na wsi i przyczynić się do zapewnienia województwu łódzkiemu nowych i koniecznych urządzeń inwestycyjnych.**

Opinja sfer przem.-handlowych

1. Należy dążyć do urzeczywistnienia nieodzownej w naszych stosunkach **decentralizacji jako zapewniającej poważne efekty oszczędnościowe.** Rzeczywiste wprowadzenie tej zasady w naszym życiu publicznym odciążyłoby pod względem finansowym i funkcyjnym **etaty władz centralnych i przyspieszyłoby tok załatwiania szeregu spraw, przewlekłe decydowanie, w których to sprawach paraliżuje częstokroć inicjatywę prywatną.** Oparcie naszego ustroju na zasadach decentralizacji zezwoliłoby ponadto na większe, aniżeli obecnie uwzględnianie potrzeb regionalnych oraz usprawniłoby aparat administracyjny.

2. **Gruntowna reforma systemu podatkowego** w kierunku jego uproszczenia, bardziej równomiernego rozłożenia ciężarów publicznych i przedstawienia go ku zasadom sprzyjającym uczciwej pracy produkcyjnej, jej rentowności oraz kapitalizacji, jest nieodzownym nakazem chwili obecnej.

3. Bez dalszej zwłoki **przystąpić należy do zasadniczej reformy zbyt kosztownej administracji ubezpieczeń społecznych.**

4. Ponieważ na linji kolejowej Łódź-Kaliska—Warszawa brak na odcinku Zgierz—Zielkowice drugiego toru, co odbija się ujemnie na rozkładzie jazdy pociągów, **zebrani wyrażają przekonanie o konieczności zbudowania drugiego toru kolejowego na tym odcinku.**

5. Żywotne interesy łódzkiego okręgu przemysłowego wymagają **przystąpienia do budowy kolejowego połączenia Zgierza przez Aleksandrów i Konstantynów z Pabjanicami.**

6. Z uwagi na wielkie znaczenie koluszkowskiego węzła kolejowego, położonego przy magistrali, łączącej stolicę Państwa z południem, zebrani zwracają uwagę na

KONIECZNOŚĆ PRZEBUDOWY TEGO WĘZŁA WRAZ Z DWORCEM KOLEJOWYM,

jako nieodpowiadających wymaganiom życia.

7. W dziedzinie oświaty jest rzeczą podstawową dołożenie wszelkich wysiłków w celu **niedopuszczenia do załamania się powszechnego przymusowego nauczania, w związku z czem należy określić najwyższą dopuszczalną liczbę uczni w klasie, przywrócić obowiązek Państwa do 50%-go udziału w kosztach budowy szkół, zwolnić nauczycielstwo od szeregu zajęć, niemających bezpośredniego związku z nauczaniem.**

8. Zebrani uważają za rzecz konieczną **rozbudowę szkolnictwa zawodowego** w porozumieniu z organami samorządu gospodarczego, zaznaczając że jest rzeczą pożądaną przeniesienie szkół przemysłowo-handlowych do zakresu właściwości Ministerstwa Przemysłu i Handlu zaś szkół rolniczych — Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, w razie gdyby to było z jakichkolwiek względów niemożliwe, należałoby dążyć do zapewnienia tym ministerstwom większego wpływu na tok załatwiania spraw dotyczących szkół zawodowych, pozostających formalnie w zakresie resortu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

9. Zebrani uważają na rzecz nieodzowną

ROZBUDOWĘ PAŃSTWOWEGO SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

rozszerzenie działalności Oddziału Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi oraz przywrócenie Kuratorjum Szkolnego w Łodzi.

10. Zebrani wypowiadają się **za** przyznaniem samorządowi przemysłowo-handlowemu **prawa udziału w rozdziale sum, wpływających tytułem dodatków do państw. pod. przemysłowego od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.**

Z dziedziny zagadnień rolniczych

1. Przedstawiciele rolnictwa przyłączają się do zgłoszonych przez reprezentantów samorządu przemysłowo-handlowego postulatów w sprawie radykalnej decentralizacji administracji konieczności możliwie największej samodzielności samorządu gospodarczego, rozbudowy szkolnictwa i kolejnictwa, podkreślając konieczność unowocześnienia kolejek dojazdowych, zbudowanych przez b. niemieckie władze okupacyjne na terenie powiatów Kaliskiego, Konińskiego i Tureckiego.

2. Zebrani stwierdzają, że dochodowość gospodarstw rolnych w bieżącym okresie gospodarczym nie zwiększyła się. Raczej przeciwnie, w związku ze spadkiem cen trzody chlewnej i bydła, sytuacja rolnictwa wykazuje ostatnio pewne pogorszenie w stosunku do roku ubiegłego. W związku z powyższym coraz bardziej zarysowuje się konieczność dostosowania podatków i opłat, jak również świadczeń z tytułu obsługi i innych do zmniejszonych zdolności płatniczych rolnictwa. W szczególności należy radykalnie obniżyć zadłużenie spółek wodnych, gdyż dotychczasowe ulgi w kredycie obligacyjnym z Państwowego Banku Rolnego są niewystarczające. Średnie zadłużenie na 1 hkt. z tego tytułu, wynoszące 750 zł., przerasta możliwości obsługi tego zadłużenia. Przerwanie egzekucji z tego tytułu, obecnie wszczętych staje się pilną koniecznością.

3. Zgromadzeni stwierdzają nadmierną rozpiętość między cenami wytworów rolnych, sprzedawanych przez rolników a cenami artykułów spożywczych co szczególnie jaskrawo uwydatnia się w dziale obrotu zwierzętami i mięsem, wobec czego należy przedsięwziąć kategoryczne posunięcia w kierunku obniżenia kosztów pośrednictwa i nadzoru nad ubojem.

Jest rzeczą konieczną zorganizowanie komisji targowiskowych, giełd i kas-targowych, budowa chłodni, jak również bezpośrednich dostaw rolnictwa dla wojska i instytucyj państwowych oraz samorządowych.

4. Stwierdzając wzrost przeludnienia wsi i związane z tem powstawanie coraz większej liczby karłowatych gospodarstw rolnych, stwarzających rzesze bezrobotnej ludności wiejskiej, zebrani stwierdzają konieczność przeciwdziałania wszelkiemi dostępnemi środkami groźnej klęsce bezrobocia na wsi, jak również nadmiernemu rozdrabnianiu gospodarstw wiejskich, zaradzić czemu mogą w pewnym stopniu kredyty na spłaty rodzinne w drobnych gospodarstwach.

Czego chcą rzemieślnicy

1. Celowa walka z nielegalnym rzemiosłem wymaga stosowania nietylko kar pieniężnych, lecz również zamykania przez władze administracyjne warsztatów prowadzonych nielegalnie.

2. W sprawie cen surowca drzewnego zebrani wskazują na konieczność obniżenia przez Naczelną Dyrekcję Lasów Państwowych cen za drzewo na wyroby eksportowane do wysokości cen, osiągniętych za samo drzewo na eksport. Pozatem jest rzeczą konieczną

OBNIŻKA CEN ZA PRĄD ELEKTRYCZNY I TELEFONY, JAK RÓWNIEŻ TARYFY KOLEJOWEJ OSOBOWEJ I TOWAROWEJ ZE SZCZEGÓLNEM UWZGLĘDNIENIEM TRANSPORTU WYROBÓW NA WYWÓZ.

3. W sprawie przetargów dążyć należy do zdecentralizowania systemu przetargów. Pozatem należy uprościć formalności przetargowe, przystosowując je do obecnej sytuacji rzemiosła i zapewnić rzemieślnikom udział w komisjach odbiorczych.

4. W sprawie podatków należy

POLECIĆ URZĘDOM SKARBOWYM NIE NAKŁADANIE ARESZTÓW NA NARZĘDZIA PRACY.

Jeden nakaz płatniczy w ciągu roku powinien obejmować cały wymiar podatku, rozpatrywanie zaś odwołań powinno być przyśpieszone.

5. W zakresie Ubezpieczeń Społecznych należy

UPROŚCIĆ ZGŁASZANIE I WYMELDOWYWANIE UBEZPIECZANYCH,

ustalić specjalne składki od rzemieślników ze szczególnem uwzględnieniem czeladników i terminatorów.

Składki za ubezpieczenie od wypadków powinny być wydatnie zmniejszone.

6. Powinno być usprawnione wydawanie przez Centralną Komisję pozwoleń przywozowych z uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb rzemiosła.

7. Całkowita suma kredytów rzemieślniczych i repatrycja ich na poszczególne ośrodki powinny być ustalane w ścisłem porozumieniu z Izbami Rzemieślniczemi. Rozprowadzanie kredytów przez Komunalne Kasy Oszczędności powinno być usprawnione.

Tajne wybory delegatów

odbędą się dziś w fabryce Horaka.—Ciekawa inowacja wywołała wielkie zainteresowanie

Jak wiadomo, przyczyną ostatniego strejku okupacyjnego w fabryce Horaka w Rudzie Pabjanickiej było **niewłaściwe przeprowadzenie wyboru delegatów** którymi obrano robotników już zwolnionych z pracy.

Przy likwidacji zatargu postanowiono, że **dokonane zostaną ponowne wybory** pod przewodnictwem inspektora pracy. Termin ponownego wyboru delegatów naznaczono na dzień dzisiejszy.

Dowiadujemy się, że **poraz pierwszy w okręgu łódzkim zastosowana zostanie inowacja, polegająca na wprowadzeniu tajności głosowania.** Robotnicy głosować będą na **listy związków zawodowych — związek klasowy posiada listę Nr. 1, Z.Z.Z. — listę Nr. 2, a związek „Praca“ listę Nr. 3. Wybierze się 10 delegatów — proporcjonalnie do liczby głosów, które padną na dana listę — t. zn. związek.**

Wybory dzisiejsze odbywać się będą pod przewodnictwem insp.. pracy 13 obwodu p. Fefermana.

Warto zaznaczyć, że ten system przeprowadzania wyboru delegatów stosowany jest dotychczas **tylko w Zagłębiu i na Śląsku.** Związki zawodowe w Łodzi oświadczają, że **system ten może dać dodatnie wyniki, gdyż gwarantuje on zupełną swobodę przy głosowaniu.**

Jeżeli wynik dzisiejszych wyborów delegatów w Rudzie Pabjanickiej wypadnie dobrze — podjęte zostaną kroki, celem **zastosowania tego systemu również i w innych fabrykach.**

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej-Dancerowej — Zgierska 57, W. Groszkowskiego — 11 Listopada 15, T. Karlina — Piłsudskiego 54, R. Rembielińskiego — Andrzeja nr. 28, J. Chądzyńskiej — Piotrkowska 165, E. Millera — Piotrkowska 46, G. Antoniewicza — Pabjanicka 56.

Wciąż reformują pisownię polską

Komisja powzięła szereg nowych uchwał i... cofnęła poprzednie

Specjalna komisja Polskiej Akademji Umiejętności, którą powołano w ubiegłym roku do zreformowania pisowni polskiej, odbyła przed kilku dniami swe przedostatnie posiedzenie, podejmując znów szereg uchwał i wprowadzając zmiany do obecnie istniejących zasad piśmienniczych. Ostatnie posiedzenie komisji odbędzie się w drugiej połowie bież. miesiąca, poczem wszystkie uchwały przesłane zostaną do ministerstwa oświaty, które ze swej strony wprowadzi je w szkołach powszechnych i średnich.

Bardzo ciekawym szczegółem jest reasumpcja kilku uchwał poprzednich posiedzeń. Zwracaliśmy uwagę, iż niektóre postanowienia komisji nietylko nie przyczyniają się do uproszczenia pisowni, ale przeciwnie, gmatwają ją. To zdanie podzielili najwidoczniej członkowie komisji, którzy obecnie zmienili kilka swych poprzednich postanowień.

Najważniejsze zmiany są następujące:

1. Ustalono, że w wyrazach typu Marja, djecezja, Francja, litera „j" pisać się będzie tylko po literach S, Z, C, a to celem uniknięcia fatalnej wymowy, którą musieliśmy używać, gdyby pisano nprz. Francia, Azia i t.d. Natomiast po wszystkich innych spółgłoskach pisać się będzie „i" **nprz. Holandia, miazmat, premia.**

2. Zmieniono pisownię łączną i rozdzielną dla form bym, byś, byśmy, byście, które mają się pisać osobno tylko po imionach, przysłówkach i imiesłowach nieodmiennych, a poza tem razem. Nprz. Bez kapelusza **byś** nie wyszedł, śpiąc bym tego nie zrobił, ale — **widziałbym, ujrzałbym, przypuścilibyśmy i t.d.**

3. Co do użycia wielkich i małych liter zreasumowano poprzednią uchwałę i ostatecznie przyjęto jako zasadę, że dużych liter używać się będzie dla nazw indywidualnych, nazw okresów i prądów kulturalnych jak nprz. Odrodzenie Oświecenie, Wschód, Zachód, Północ i t. d., natomiast **małych liter dla oznaczenia nazw** mieszkańców części świata krajów, prowincyj nprz. polak, francuz, niemiec i t.d.

4. Przyjęto pisownię z łącznikiem w ten sposób, że mówić się będzie i pisać nprz. moneta **10-groszowa,** a nie **10-cio groszowa,** lub **10-o groszowa.**

5. Zmniejszono ilość przecinków. Między słowami ten, ta, to, a słowami który, kto, co — nie będzie się kłaść przecinka nprz. „ta która zgadnie". Zdania imiesłowowe z określeniem i bez określenia nie będą miały przecinka, naprz. sapiąc ze zmęczenia wszedł do domu.

6. Rozpatrzono pisownię wyrazów obcych. Nprz. w rosyjskim postanowiono oddawać znak miękki na końcu wyrazu, jeśli cytuje się go dosłownie przez literę j, nprz. **choditj.** W nazwiskach, kończących się na ski opuszcza się „j" nprz. Dostojewski, Trocki, Gorki, natomiast pozostawia się „j" przy końcówkach „skoj" i „ckoj" jak nprz. Trubeckoj, Szachowskoj. W grece i łacinie spolszczono nazwy, używane w języku polskim, a więc Apollo (nie Apollon), Kato, Horacy, Cycero, Cymon (nie Kimon) i t.d. W geografji ustalono spolszczone nazwy jak nprz. Bazylea, Chorwacja, Galileja, Jerozolima, Maroko, Riwiera, Roterdam, Wersal i t.d.

Ostatnie posiedzenie za dwa tygodnie zakończy tę pracę komisji, prowadzoną prawie półtora roku. (s).

Telewizja w Polsce

Na jesieni będą zainstalowane pierwsze aparaty

W ostatnim czasie dokonano znakomitej próby telewizyjnej w Polsce. Próbę tę przeprowadzono w obecności władz, delegatów związku elektryków i fachowych kół, reprezentujących stacje telefoniczne. Kierowali eksperymentem delegaci Belgijskiego Towarzystwa Elektrycznego z siedzibą w Katowicach. **Próba odbywała się na kablu telefonicznym długości 8 kilometrów.**

Ekran wielkości 1 metra kwadratowego mieści się w całej kabinie, przyczem wizerunek rozmówcy ukazuje się nie w naturalnych kolorach. lecz w **światłocieniach, tak jak na zwykłej fotografji.**

Próby dały wynik dodatni. Łączenie aparatów telefonicznych z aparaturami telewizyjnemi nie jest trudne i nie wymaga specjalnych dodatkowych kabli. Niestety, koszt aparatu jest poważny, wobec czego w chwili obecnej **trudno jest myśleć o masowem instalowaniu aparatur telewizyjnych. W każdym razie na jesieni spodziewać się należy pierwszych instalacyj w Warszawie.** Instalowanie dodatkowych części telewizyjnych przy telefonach PAST-y wymaga pewnych formalności w związku z brzmieniem koncesji. Przed jesienią zmiany te nie będą mogły być wprowadzone.

Wielki zjazd aktorów

odbędzie się od 8 do 11 b. m. w Warszawie

W okresie od 8 do 11 b. m. odbędzie się w Warszawie wielki zjazd delegatów aktorstwa polskiego, poświęcony wyłącznie sprawom i zagadnieniom artystycznym. Otwarcie zjazdu nastąpi dnia 9 b. m. o godz. 10 rano w sali przy ul. Trębackiej 10. Po wyborze prezydjum oraz załatwieniu porządku dziennego i regulaminu, wygłoszą przemówienia: naczelnik dr. Zawistowski oraz L. Szyler. Po obiedzie wygłoszą referaty o szkolnictwie teatralnem: A. Zelwerowicz, S. Wysocka, L. Szyler, E. Wierciński, dr. Terlecki i H. Szletyński, poczem mówić będzie o kwalifikacjach zawodowych J. Kochanowicz i o kontraktach w teatrach stołecznych D. Damięcki, a prowincjonalnych J. Kreczmar. Wieczorem odbędzie się plenarne posiedzenie, na którem omówione będą wyniki obrad.

W drugim dniu zjazdu przewidziane są referaty szeregu osób. m. in. S. Jaracza, J. Osterwy, W. Daszewskiego, A. Węgierki, K.. Adwentowicza i innych na tematy: organizacji pracy aktorskiej, reżyserskiej, dekoratorskiej i zespołu technicznego oraz o obecnym stanie i organizacji teatrów w Polsce.

W trzecim dniu zjazdu wygłoszone będą referaty o operze, balecie, operetce i rewji, o naczelnej radzie artystycznej i projektowanej ustawie aktorskiej.

Nie chcą grać

utworów Czajkowskiego i Rimskij-Korsakowa

(kw) Niedawno wydane zostało rozporządzenie, o zakazie wykonywania w publicznych lokalach piosenek rosyjskich.

Oczywiście, że chodziło o różne „Hajda trojka" i temu podobne arcydzieła. Mniejsza z tem czy to jest słuszny zakaz... Okazuje się jednak, że muzycy, popisujący się w lokalach publicznych, nadali rozporządzeniu bardzo szerokie ramy i nie chcą wykonywać nawet poważnych rzeczy, jak pieśni Czajkowskiego, Rimskij — Korsakowa i in. wybitnych twórców rosyjskich.

Mała rzecz, a wstyd...

Na fali radjowej

—:—

TRZY MOTETY MONIUSZKI.

Koncert ten nadaje Polskie Radjo o godz. 18.00. Obejmuje on trzy ciekawe kompozycje muzyki kościelnej, mało dotychczas znane szerszemu ogółowi. Będą to trzy motety Stanisława Moniuszki, a mianowicie: 1) „Agnus Dei" 2) „Ecce lignum Crucis" i 3) „Chór sprawiedliwych". Wykonawcami będą: Chór „Pobudka" pod kierunkiem Taudeusza Czudnowskiego a w partjach solowych Kazimierz Czekotowski.

ROZMOWA Z BOGIEM.

Potęgą ekstazy religijnej ujętą w najdoskonalszą formę poetycką a wyrażona przez tej miary tytanów pióra co: Rey, Kochanowski Mickiewicz, Słowacki i Kasprowicz będzie tematem audycji, jaką nada Polskie Radjo w dniu 8 bm. o godz. 21.00 w ramach „Kwadransu poetyckiego". Tytuł tej audycji, którą opracował dr. Juljusz Saloni brzmi „Rozmowa z Bogiem".

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę o godz. 8.30 wiecz. premjera komedji Władysława Fodora „Matura" w której autor z humorem i głęboką wnikliwością ujmuje najbardziej zasadnicze problemy wychowania dzisiejszej młodzieży.

Reżyserja Ronarda Bujańskiego. Dekoracje Bolesława Kudewicza.

W czwartek, w piątek i w sobotę spowodu Wielkiego Tygodnia przedstawienia zawieszone.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Przez całe święta Moris Szwarc grać będzie „Josie Kałb". Dziś w środę dwa spektakle: o godz. 4 popoł. i o 9-ej wiecz. Premjera „Żyda Süssa" — 15 bm.

WYSTAWA PALESTYŃSKA W ŁODZI.

Łódzkie gniazdo organizacji młodzieży skautowej „Gordonja" od szeregu miesięcy przygotowuje pokaz swych prac, obejmujących całokształt zagadnień Nowej Palestyny. Pokaz ten, o charakterze wystawy publicznej, jest pomyślany jako impreza wędrowna, która objedzie większe miasta Polski i wszędzie będzie uzupełniana pracami lokalnych grup.

Otwarcie łódzkiej wystawy nastąpi w dniach najbliższych. Wystawa potrwa dwa tygodnie.

WIECZÓR KOMPOZYCJI HENRYKA JABŁONIA.

Wieczór kompozycji Henryka Jabłonia, który się odbędzie w czwartek, 9 marca rb. w „Hazomirze" wzbudził duże zainteresowanie.

W programie znajduje się 14 utworów.

Wykonawcy: Marja Dolska (śpiew), Marcelli Neumiller (skrzypce), Józef Szpiro (fortepian solo), Leon Liberman (akomp. fort.)

Bilety w cenie od 54 gr. do 2 zł. do nabycia w przedsprzedaży w księgarni Neumillera, ul. Piotrkowska 61, w dzień koncertu przy kasie „Hazomiru" (Al. Kościuszki 21).

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

ŚRODA, 8 kwietnia 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.30 Dziennik poranny. 7.30—7.35 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.35—7.40. Parę informacyj. 7.40—8.00 Parę informacyj. — 8.00—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15 Dziennik południowy.

12.15—12.30 „Kupujemy materjały" — pogadanka — wygłosi Wacław Kaczkowski. 12.30—13.10 Koncert z udziałem solistów — płyty. 13.10—13.15 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—14.15 Melodje romantyczne — płyty). 14.15—15.12 Przerwa.

15.12—15.15: — Przegląd giełdowy łódzki.
15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.
15.30—16.00. Zespół Niny Mańskiej.
16.00—16.20. „Wędrówki dookoła globu" — Audycja dla dzieci starszych „Nad rzeką, która żywi ludzi" — pióra Tadeusza Markowskiego (z Poznania).
16.20—16.45. Znakomite soprany — płyty.
16.45—17.00. Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja.
17.00—17.20. „Dyskutujmy" „Cnoty i cnotki" — odczyt wygłosi Jan Promień.
17.20—17.50. Koncert kameralny. Transmisja z Sali Konserwatorjum Muzycznego. Wykonawcy: Janina Wysocka - Ochlewska, Tadeusz Ochlewski, Seweryn Śnieckowski, Mieczysław Szaleski.
17.50—18.00. Książka i Wiedza — O książce Jeansa „Podróż w nieznane" mówić będzie dr. Jerzy Baumgarten.
18.00—18.30. Trzy motety Stanisława Moniuszki w wykonaniu Chóru „Pobudka" pod dyr. Tadeusza Czudowskiego. Partje solowe odśpiewa Kazimierz Czekotowski.
18.30—18.45. Feljeton p. t. „Sto lat w służbie zdrowia" — wygłosi dr. Robert Rembieliński.
18.45—19.10. Mieczysław Karłowicz: Rapsodja litewska — płyty.
19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny.
19.20—19.35: Koncert reklamowy.
19.35—19.39: Wiadomości sportowe łódzkie
19.39—19.45: Wiadomości sportowe ogólne.
19.45—19.55: Pogadanka aktualna.
19.55—20.00: Przerwa.
20.00—20.40. Teatr Wyobraźni: Słuchowisko — „Sceny z Judasza" K. H. Rostworowskiego (z Krakowa).
20.40—20.45. Muzyka — płyty.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny
20.55—21.00 Obrazki z Polski współczesnej
21.00—21.40. 31 audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" w opracowaniu dr. Zdzisława Jachimeckiego. Wykonawca: Zofja Rabcewiczowa.
21.40—21.55 „Hymny do Boga" (Uczucia religijne w ujęciu różnych poetów) kwadrans poetycki w opracow. dr. Juljusza Saloni'ego.
21.55—22.05. Pogadanka aktualna.
22.05—22.45. Muzyka kościelna.
22.45—23.30. Muzyka — koncert z Warszawy.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGR.

Godz. 20.30 SZTOKHOLM. „Parsifal" — opera Wagnera (akt II). BRUKSELA frans. „Śpiewacy norymberscy" — op. Wagnera. MEDJOLAN. „Il Natale del Redentore" — oratorjum Perosi'ego. 20.55 RZYM. „La bottega fantastica" — operetka.

Godz. 21.15 STRASBURG. Wieczór muzyczny. 21.20 WIEDEŃ. Godzina węgierska z udz. Imre Stefaniai. 21.30 RYGA. Muzyka salonowa.

Akcja terorystyczna przeciw żydom

Co się dzieje w Karczewie, Rzeszowie i innych miasteczkach.—Zajścia w pociągu

Prasa żydowska podaje komunikat gminy żydowskiej w Karczewie, w którym m. in. czytamy:

Bicie przechodniów żydów, wybijanie szyb w domach żydowskich jest na porządku dziennym i codziennem zjawiskiem. Policja, będąca w bardzo małej ilości, nie może sobie poradzić, wobec dobrze zorganizowanej szajki łobuzerskiej. Doszło do takiego stanu, że **żydzi od zmierzchu wogóle nie pokazują się na ulicy,** chowając się do domów i zamykając okiennice.

W każdą niedzielę grupki młodzieży wraz z agitatorami zamiejscowymi. odwiedzają okolicznych chłopów i zabraniają im kupować u żydów. Jarmarki odbywają się w poniedziałki i od kilku tygodni specjalni delegaci uważają, aby nie kupować u żydów. **Chłopi są nawet przymusowo wyprowadzani ze sklepów żydowskich,** o ile który z nich do sklepu wchodzi.

Doprowadza to do zupełnej ruiny miejscowych drobnych kupców, żyjących w tej osadzie i nie mogących obecnie znaleźć miejsca zarobkowania w innej miejscowości.

Pozatem komunikat podaje listę ofiar ostatnich zajść:

Ciężko ranni zostali: 1) Mendel Buczyński (cztery rany w głowę). 2) Chaskiel Szajman (złamane żebro), 3) Binem Rozenbaum (raniony nożem).

Lżej ranni: 4) Majer Rotszejn, 5) Chaskiel Gotlib, 6) Mendel Lipszyc, 7) Szaja Goldsztajn, 8) Icek Hoptman, 9) Aba Szajman.

***

W Rzeszowie wybito szyby wystawowe we wszystkich sklepach żydowskich w centrum miasta. Również szyldy lekarzy i firm zostały pozrywane. Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

***

Pociąg osobowy, który w sobotę odszedł o godz. 19.05 z Warszawy w kierunku Lwowa, był widownią niebywałego zajścia.

W jednym z wagonów usadowiła się wycieczka narciarzy A.Z.S.-u z Warszawy, zaś w sąsiednim — wycieczka uczniów państwowego seminarjum dla religji żydowskiej. W pewnej chwili narciarze, którzy jechali do Worochty, wzięli na siebie rolę kontrolerów kolejowych i wezwali młodych seminarzystów do opuszczenia zajmowanego przez nich przedziału, przeznaczonego jakoby dla kobiet. Gdy im zwrócono uwagę, że miejsca zostały przydzielone przez funkcjonarjusza P.K.P. — narciarze obstawali przy swojem. Sytuacja zaostrzała się z chwili na chwilę. **Atakujący grozili „wyrzuceniem z pędzącego pociągu“ i „drugim Przytykiem“.**

Gdy atakujący nie ustawali w napadaniu, jeden z uczniów przy pomocy hamulca zatrzymał pociąg.

W związku z tem spisano kierownikowi wycieczki żydowskiej protokuł — grozi mu grzywna 300 — 500 zł.

Dyżurny ruchu we Lwowie poczynił kroki, aby jeszcze w drodze do Worochty stwierdzono nazwiska uczestników wycieczki narciarskiej.

Kronika radjowa

NOWA ORGANIZACJA RADJOSŁUCHACZY W ŁODZI.

Niedawno Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja rzuciła myśl zorganizowania klubu Radjoamatorów Przyjaciół oraz uruchomienia Poradni Techniczno Prawnej dla szerokich w naszem mieście rzeszy radjosłuchaczy.

W ub. niedzielę w łaskawie wypożyczonym przez Zarząd Syndykatu Dzienikarzy Łódzkich lokalu odbyło się przy udziale około stu osób zebranie organizacyjne. Obrady w imieniu dyrekcji Rozgłośni zagaił red. Benedykt Stefański. Następnie zabrał głos kierownik techniczny Rozgłośni Łódzkiej p. Wacław Gawroński, który omówił szczegółowo cele i zadania zarówno Klubu jak i Poradni, zapewniając zebranych, że radjostacja Łódzka nie będzie szczędziła czynnej pomocy i rad w zakresie przewidzianych prac Klubu.

Po referacie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Zgodnie z wypowiedzeniem się zebranych, z pośrów obecnych wybrano Komisję Organizacyjną, której zadaniem będzie opracować statut Klubu, wynaleźć odpowiedni lokal, przeprowadzić rejestrację nowych członków i dokonać te wszystkie prace, które będą niezbędne przy uruchomieniu Poradni

„JUDASZ“ ROSTWOROWSKIEGO W TEATRZE WYOBRAŹNI.

Dnia 8. IV. to jest w Wielką Środę o godz. 20.00 Teatr Wyobraźni wystawia sceny z dramatu p. t. „Judasz“ Karola Huberta Rostworowskiego. W roli tytułowej wystąpi znakomity artysta Ludwik Solski. Słuchowisko transmitowane będzie z Krakowa na wszystkie rozgłośnie polskie.

SONATA H-MOLL CHOPINA.

Doskonała pianistka Zofja Rabcewiczowa wykona w ramach 31-ej audycji z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina“, jedną z najpiękniejszych sonat fortepianowych, mianowicie sonatę h-moll Chopina. Sonata ta o niezwykłej bujności i mnogości motywów melodyjnych wywołała zrazu najrozmaitsze, często sprzeczne sądy krytyków. Zarzucano jej nieraz niedość wielką ścisłość formalną, ale wszyscy przyznać jej musieli i muszą niezwykłe piękno i poezję (8. IV. godz. 21.00).

ODCZYT RADJOWY Z CYKLU „DYSKUTUJMY“.

Wśród szarej gromady zwykłych ludzi kroczą posągowe uosobienia cnoty. Ludzie — zasady, obnoszący dostojnie swoją wielkość i nieskazitelność. Z wyżyn swojej cnoty z pogardą patrzą na ludzi, na ich błędy i drobne, nieefektowne, a pożyteczne cnotki, nie chcą się zniżać do rozumienia ich, do współżycia ze zwykłymi śmiertelnikami. „Cnoty i cnotki“ — oto temat audycji „Dyskutujmy“ w dniu 8. IV. Dyskusję zagai Jan Promień (godz. 17.00).

KUPUJEMY MATERJAŁY.

W okresie wiosennym aktualna jest zwykle sprawa nabywania materjałów na nowe ubrania. Nie można jednak załatwiać tych zakupów bez odpowiedniego zastanowienia. Chętnie więc zapewne skorzystają wszyscy słuchacze z praktycznych i fachowych wskazówek, których udzieli inż. Wacław Kączkowski w pogadance radjowej p. t. „Kupujemy materjały“, którą nada Polskie Radjo dnia 8. IV. o godz. 12.15.

HYMNY DO BOGA.

8 kwietnia Polskie Radjo nadaje o godz. 22.00 „Kwadrans Poetycki“ dostosowany w nastroju do powagi dnia. Rej, Kochanowski Mickiewicz, Słowacki, Kasprowicz przemówią do słuchaczy w Wielką Środę potęgą ekstazy religijnej ujętej w najdoskonalszą formę.

Wieści sportowe

Przed meczem Ł.K.S.—Holzstein

Drużyna Holzstein z Kilonji wystąpi w Łodzi przeciwko ŁKS-owi w następującym składzie:— Zemerhaft, Ginter, Mund, Krohn, Baur, Brock, Stark, Ludwig, Linken, Leiger i Möschel. Rezerwowi: Szuster, Schmidt, Weger i Basch.

Najlepsi gracze w drużynie to: Zemerhaft, Baur, Linken, Leiger i Ludwig. W rozgrywkach o mistrzostwo grupy Północnej drużyna Holcstein zajęła w tym roku 4-te miejsce.

Łódź organizuje dwie imprezy kolarskie o mistrzostwo

Na ostatniem posiedzeniu zarządu PZTK, postanowiono powierzyć Łodzi organizację dwuch imprez o mistrzostwo Polski, a mianowicie biegu naprzełaj (cyklo-pedestru) na dystansie 30 klm. oraz krótkodystansowych mistrzostw torowych Polski.

W dniu wczorajszym zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego odbył specjalne zebranie na którem postanowiono przyjąć organizację obu imprez mistrzowskich. Powierzenie Łodzi krótkodystansowych mistrzostw torowych Polski jest dużym sukcesem ŁOZK, gdyż dotychczas mistrzostwa te odbywały się stale w stolicy.

Bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski na dystansie 30 klm. odbędzie się w Łodzi już w tydzień po otwarciu sezonu, a mianowicie 26-go kwietnia. Mistrzostwa sprinterowskie Polski odbędą się na torze w Helenowie na dystansie — 1000 mtr.

Sędziowie piłkarscy nie zmieniają stanowiska

Onegdaj odbyło się w lokalu ŁKS-u plenarne posiedzenie sędziów piłkarskich OKS-u na którem postanowiono po kilkugodzinnej dyskusji nie zmieniać swego stanowiska i nie zgłaszać akcesu do nowopowstałego Wydziału Spraw Sędziowskich przy ŁOZPN-ie. Między innemi przyjęto do wiadomości przystąpienie kilku sędziów piłkarskich do WSS.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu Nr. 15 z dnia 7 kwietnia 1936 r.

1. Wyznacza się obsadę zawodów na dzień 8 kwietnia 1936 r.: boisko Union - Touringu, godz. 14.00 Makabi II — Hakoah II p. Fiszman; boisko Union - Touringu, godz. 16.00 Makkabi — Hakoah p. Kozub.

2. Podaje się do wiadomości wszystkim kandydatom, zgłoszonym na kurs sędziowski, że najbliższy wykład odbędzie się w czwartek, dnia 9 kwietnia 1936 r. o godz. 20-ej w gmachu szkoły im. Królowej Jadwigi przy ul. Cegielnianej 26.

Komunikat Nr. 8 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 7-IV-1936 r.

1. Podaje się do wiadomości, iż mistrzostwa klasy B na rok rozgrywkowy 1935—36 rozpoczną się w dniu 19 kwietnia 1936 r.

Szczegółowy kalendarzyk mistrzostw zostanie ogłoszony w dniach najbliższych.

2. Wzywa się kluby klasy C do zgłaszania się do rozgrywek mistrzowskich do dnia 15-go kwietnia 1936 r.

Drużyny, które już w jesieni 1935 r. rozpoczęły rozgrywki mistrzowskie, muszą również potwierdzić pisemnie swój dalszy udział w mistrzowstwach.

3. Karze się zawodnika Kalskiego Józefa — (ŻKS „Tajfun“ — Łódź) 4-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 6 kwietnia 1936 r. do dnia 5 sierpnia 1936 r. za podpisanie karty zgłoszenia dla ŻSGS „Hakoah“ (Łódź). Równocześnie unieważnia się kartę zgłoszenia wymienionego dla „Hakoah“ (Łódź).

4. WG i D PZPN-u ukarał 4-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 28 marca 1936 r. do dnia 27 lipca br. zawodnika Bartczaka Aleksandra (KS „Proch“ — Pionki) za podpisanie zgłoszenia dla KS „Tomaszowianka“. Równocześnie PZPN unieważnił kartę zgłoszenia Bartczaka dla KS „Tomaszowianka“.

OFIARY

złożone w administracji „Republiki“

Na rzecz ofiar zajść w Przytyku

A. B. — zł. 2.—
M. H. — zł. 3.—
A. L. — zł. 2.—
Zygmunt B. — zł. 2.—
Regina B. — zł. 2.—

Zamiast kwiatów na grób b. p. Menachema Alenberga składa na ofiary w Przytyku zł. 5.— Jakób Honigsztok.

F-MA K. KOISCHWITZ SPADK. W NOWYM LOKALU.

Jak się dowiadujemy znany w Łodzi skład fortepianów, pianin i fisharmonji prowadzony pod firmą Karol Koischwitz Spadk. zostanie przeniesiony w dniu dzisiejszym do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 116, front I piętro. F-ma Karol Koischwitz posiada u siebie na składzie wiele instrumentów najlepszych marek zarówno nowych jak i używanych.

„ASY“ EKRANU I SCENY POLSKIEJ. Rewelacyjna obsada filmu „BOHATEROWIE SYBIRU“.

Metoda dobierania najlepszych sił aktorskich bez względu na związane z tem koszty, dała doskonałe rezultaty.

Produkcja polska uzyskała film, który śmiało może konkurować z czołowymi obrazami zagranicy.

W olbrzymiej obsadzie na czoło wysuwają się następujące nazwiska: Krystyna Ankwiczówna, Eugenjusz Bodo, Kazimierz Junosza - Stępowski, Adam Brodzisz, Mieczysław Cybulski, Leon Wyrwicz, Ludwik Fritsche, Stanisław Grolicki, Stefan Hnydziński, Jerzy Roland, Stanisław Daniłowicz i w. in.

Reżyserja Michała Waszyńskiego, który uważa film „Bohaterowie Sybiru“ za szczyt swojej dotychczasowej twórczości, scenarjusz, dialogi i teksty piosenek Jerzego Waldena, muzyka Henryka Warsa, architektura Stefana Norrisa, zdjęcia Alberta Wywerki, kierownictwo wojskowe rotmistrza Olszewskiego, wydelegowanego przez Związek Sybiraków, wszystko to gwarantuje wysoki poziom widowiska.

Film „Bohaterowie Sybiru“ ukaże się w programie świątecznym kina „EUROPA“.

NOWY ZAKŁAD ZOOLOGICZNY W ŁODZI.

Wkrótce otwarty zostaje w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 7, tuż przy Piotrkowskiej nowy zakład zoologiczny. Właściciel zakładu p. Otton **Folkman** jest w Łodzi znanym i doświadczonym hodowcą, długoletni członek i były prezes łódzkiego stowarzyszenia hodowców drobiu i zwierząt domowych.

Zakład zaopatrzony będzie w różnorodne ptactwa egzotyczne, drób rasowy, jaja wylęgowe, kanarki własnej hodowli i importowane harceńskie jak również fachowo zestawione pokarmy dla tychże i słynne Spratsa pierniki dla psów. Gotowe środki lecznicze, tak krajowe jak i zagraniczne dla ptactwa i drobiu i żywe i suszone pokarmy dla rybek akwaryjnych. Zapowiedziany jest wielki wybór klatek nowoczesnych dla ptaków, urządzenia i przyrządy do hodowli, terrarja i akwarja jak również duży wybór rybek krajowej hodowli i importowanych.

Przyjmowane będą do tresury psy wszelkich ras (z wyjątkiem myśliwskich) na co został zaangażowany specjalista.

CO ZAWIERA OVOMALTYNA.

Ovomaltyna zawiera lecytynę. Każdy inteligenty człowiek wie, że lecytyna jest substancją, niezbędną do regeneracji komórek nerwowych, które przy pracy umysłowej zużywają się szybko i muszą być odnawiane. Ovomaltyna zawiera Diastazę. Diastaza — ferment trawienny, rozkłada skrobię w pokarmach i ułatwia w ten sposób ich trawienie i przyjmowanie przez organizm.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 8 kwietnia 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

ŁÓDŹ O SOBIE

Czołowi przedstawiciele przemysłu włókienniczego o interesach i poglądach Łodzi

Łódź ma wielu wrogów, to rzecz znana. **Musi przeto walczyć** o swoje prawa, o „imię" w świecie gospodarczym Polski, musi pokonywać tysiączne przeszkody, którym na imię obojętność, nieznajomość roli i pozycji gospodarczej naszego okręgu, wreszcie **liczne i, niestety, narastające uprzedzenia.** Dlatego też dobrze jest, gdy od czasu do czasu rozebrzmi **zbiorowy głos** w obronie Łodzi tych, którzy interesami i życiem całem są z nią związani, znają jej zalety i wady, braki i potrzeby. Okazję do takiego zbiorowego wystąpienia łódzkich sfer gospodarczych dał ostatnio specjalny numer „Czasu", poświęcony włókiennictwu. Zabrali w nim głos zarówno **przedstawiciele nauki, jak i przedstawiciele praktycznego życia,** dobitnie, jasno i wyraźnie naświetlając pracę i znaczenie gospodarcze Łodzi. Oprócz prof. Krzyżanowskiego i pos. Wierzbickiego, w szeregu artykułów dali wyraz swoim poglądom czołowi reprezentanci miasta i jego przemysłu, a więc prez. inż. Glazek, prez. dr. F. Maciszewski, prez. sen. Heiman-Jarecki, prez. Gustaw Geyer, prez. J. Bornet, prez. N. Eitingon, dr. H. Berkowicz, radca M. Hertz i in.

Cały ten tak obfity materjał niewiele wprawdzie nowego wniósł i mógł wnieść do dyskusji o Łodzi, bowiem niejednokrotnie już w setkach artykułów, notatek, informacyj prasa łódzka przy różnych okazjach dawała wyraz wielu z tych poglądów, postulatów i spostrzeżeń, tem niemniej to zbiorowe wystąpienie, to nagromadzenie faktów i argumentów było rzeczą pożądaną i jest **godną uwagi.**

Trudno oczywiście, przytoczyć te wszystkie głosy, niech nam wolno będzie jednak wybrać poszczególne wyjątki artykułów, najlepiej odźwierciadlające poglądy ich autorów i najlepiej **charakteryzujące Łódź.**

Ciekawą ocenę jej walk i trudności, na jakie natrafia, daje prof. **Krzyżanowski,** którego opinja, jako człowieka, „z zewnątrz", tembardziej zasługuje na uwagę.

Łódź stała się szczególnie zasobną skarbnicą twórczych sił ekonomicznych na ziemiach polskich spewnością w znacznej mierze dzięki wyspecjalizowaniu się swych mieszkańców w działalności gospodarczej. Właśnie dlatego współczesny wszechogarniający prąd biurokratyzowania wszelkich czynności ekonomicznych, zagrażający zniszczeniem tego psychicznego nastawienia, któremu Łódź zawdzięcza swą wielkość, wywołuje szczególnie silny sprzeciw na gruncie Łodzi. Przebieg i wyniki walki, którą łódzkie społeczeństwo toczy z polipem biurokracji, staną się niezawodnie czynnikiem w wysokiej mierze decydującym o dalszym przebiegu wydarzeń politycznych i gospodarczych w Polsce.

Prez. **sen. Heiman Jarecki** omawia aktualną obecnie kwestję **gotowości obronnej przemysłu** na wypadek wojny i stwierdza, iż gotowość taką zapewnić może jedynie niekrępowana inicjatywa prywatna.

Ale dziś aparat kierowniczy przemysłu jest nerwowo zdarty w ciągłych trudach i wysiłkach przebrnięcia przez zapory biurokratyczne i formalistyczne. Ludzie ochoczo, walczą z przeszkodami naturalnemi, związanemi organicznie z danym zawodem. Natomiast poddają się zniechęceniu i depresji, gdy trudności są sztuczne, zbędne, biurokratyczne. Następuje wtedy bierność i defetyzm gospodarczy. Niestety dziś znajdujemy się w tej sytuacji, że nasze rezerwy psychiczne są w przemyśle wyczerpane...

...Właściwie nikt nie przeczy, że dla wzmożenia obronności trzeba kraj uprzemysławiać. Nie stosujemy jednak metod, które prowadzą do osiągnięcia tego celu. Najwyższy już czas przestać deklamować o uprzemysłowieniu a przystąpić do tworzenia warunków, w których uprzemysłowienie mogłoby stać się rzeczywistością.

Prez. **dr. Feliks Maciszewski** rozprawia się z zarzutami na temat **rzekomego przerostu przemysłu łódzkiego** i jego „szkodnictwa" dla całokształtu gospodarki Polski.

W porównaniu z przemysłami włókienniczemi uprzemysłowionych krajów Europy polski przemysł włókienniczy jest niewielki. Ilość wrzecion bawełnianych w Polsce na 1.000 mieszkańców wynosi 51 (skala światowa 84), a wrzecion wełnianych 30 (skala światowa 12).

Przemysł łódzki nie stanowi przerostu przeciwnie, stoi on w obliczu znacznych możliwości rozwojowych, czego dowodem jest zainstalowanie po wojnie nowych — 400 tys. wrzecion i dalsze ciągłe zwiększanie ich liczby. Gdyby konsumcja krajowa osiągnęła tylko poziom przedwojenny (2,6 kg. bawełny na mieszkańca), nie mówiąc już o krajach zachodnio europejskich, a tembardziej o Anglji, to — jak wynika z przeprowadzonych obliczeń — przy obecnych możliwościach produkcyjnych maszyn włókienniczych uruchomienie przemysłu bawełnianego wynosićby musiało 180 proc. jednej zmiany".

Dyr. **dr. H. Berkowicz** mówi o nadziejach i — zawodach Łodzi.

Rząd przez usta wicepremjera podkreślił zdecydowaną wolę zrównoważenia budżetu. Łódź uwierzyła. Uwierzyła, mimo że już tyle niespełnionych obietnic słyszała. A zapowiedź zrównoważenia budżetu mieściła w sobie zarazem zapowiedź zmniejszenia — po przejściowym okresie koniecznych ofiar — obciążeń publicznych, przekraczających możliwości polskiego życia gospodarczego, a tem samem dławiących perspektywy jego rozwoju.

Czy obietnica ta została spełniona? Łódź przemysłowa twierdzi, że nie.

Zmysł rzeczywistości i poczucie wymierności zjawisk — pisze dalej dr. Berkowicz — dyktują Łodzi przekonanie, iż potrzeby armji nie są w budżecie na r. 1936/37 dostatecznie uwzględnione. Winny też one znaleźć pełne pokrycie w dochodach zwyczajnych, co sprowadza się do zagadnienia istotnego a nie pozornego zrównoważenia budżetu, które da się osiągnąć jedynie przez jak najdalej idące oszczędności w innych działach administracji państwowej.

A problem etatyzmu?

Krzykacze i hurra-patrjoci chcieli by się w tych poglądach (o potrzebie deetatyzacji — przyp. Red.) przemysłowej Łodzi dopatrzeć cech antypaństwowych. Nieprawda. Łódź przemysłowa wierzy głęboko, że przyszłość kulturalna i gospodarcza Polski oraz jej potęga mocarstwowa rozwinąć się mogą tylko na podłożu gospodarki kapitalistycznej, a zatem prywatnej. Wejście na drogę socjalizmu państwowego, zalecane coraz goręcej przez niektóre odłamy prasy, uważa Łódź przemysłowa za eksperyment, groźny nietylko dla niej, ale i dla dobrobytu najszerszych warstw ludności, bo prowadzący do zubożenia kraju. Tak, a nie inaczej, ujmuje olbrzymia większość Łodzi przemysłowej problem etatyzmu.

Ciekawy jest również artykuł prez. dr. **J. Borneta,** jednak już na temat ogólny, niezwiązany bezpośrednio z Łodzią. Prez. Bornet, omawiając działalność Izb Przemysłowo-Handlowych i ich współpracę z organizacjami gospodarczemi, podkreśla, iż autorytet samorządu gospodarczego będzie tem większy, im silniejszy będzie kontakt Izb z wolnemi zrzeszeniami.

Samochód--zmniejsza opodatkowanie

Koszty utrzymania auta są potrącane z dochodu płatnika

(B) Ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik, noszący datę 2 kwietnia r. b., a mówiący o ustosunkowaniu się władz skarbowych do osób posiadających lub nabywających samochody osobowe. Okólnik dowodzi, że **polskie władze skarbowe zmieniły swe wieloletnie ustosunkowanie się do zagadnienia motoryzacji wogóle a w szczególności do osób, posiadających samochody.**

Okólnik poleca władzom skarbowym stosowanie w praktyce podatkowej zasady głoszącej, że w czasie obecnym **samochodu nie można uważać za przedmiot zbytku lecz za niezbędny środek lokomocji.** Wobec tego okólnik wskazuje, że **fakt nabycia lub utrzymywania samochodu nie daje jeszcze podstawy do twierdzenia o osiągnięciu przez płatnika podatków dużych dochodów i nie może z reguły stanowić podstawy do określania dochodów płatnika w kwocie wyższej niż to wynika z posiadanych przez władze skarbowe materjałów o źródle dochodów danego płatnika.** W związku z tem okólnik poleca władzom skarbowym **potrącać z ogólnego dochodu wydatki na utrzymanie auta** na równi z innemi kosztami osiągnięcia dochodu, przyczem bez znaczenia jest okoliczność, że samochód jest używany również dla celów osobistych płatnika, nie związanych ściśle z wykonywanym przezeń zajęciem, zawodem lub posiadanem przedsiębiorstwem. W najbliższych dniach doniosły ten okólnik zostanie **ogłoszony w dzienniku urzędowym ministerstwa skarbu.**

Pojęcie „partji" w obrocie pończochami

Opinja Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych

Samorząd gospodarczy na żądanie min. skarbu zajmował się ustaleniem pojęcia większej ilości, czyli t. zw. „partji" w obrocie pończochami.

W sprawie tej samorząd wydał opinję, o której podkreśla, iż należy odróżnić sprzedaż damskich pończoch jedwabnych, dokonywaną z hurtowych zakładów, utrzymywanych na zasadzie karty rejestracyjnej o sprzedaży, jakiemi się zajmują przedsiębiorstwa handlowe.

O ile idzie o fabryczne zakłady hurtowej sprzedaży, decydujące znaczenie posiadać może kwestja, czy towar, to jest w danym wypadku jedwabne pończochy damskie sprzedaje się głównie kupcom, trudniącym się dalszą ich odsprzedażą. Jeśli warunek ten jest dopełniony, za obojętne uważać należy, w jakich ilościach, np. tuzinach, sprzedaje się pończochy. Na porządku dziennym zdarzają się bowiem fakty, iż w zależności od zapotrzebowania kupcy w owych hurtowych zakładach sprzedaży nabywają pończochy nawet w ilości jednego tylko tuzina.

O ile zaś chodzi o określenie pojęcia większej partji w zakresie sprzedaży, uprawianej przez przedsiębiorstwa handlu hurtowego — ustalenie „partji" napotyka na zasadnicze trudności. Przedewszystkiem należy podkreślić, iż większość hurtowników nie trudni się wyłącznie sprzedażą jedwabnych pończoch, lecz równocześnie sprzedaje inne artykuły galanteryjne. Poza tem wobec dekapitalizacji handlu hurtowego i rozszerzającego się systemu bezpośrednich zakupów detalisty u fabrykanta, ilości jednorazowo sprzedawane przez hurtownika kupcowi detalicznemu w okresie ostatnich lat wykazują tendencję malejącą. Okoliczność ta sprawia, że ilość pończoch, którą jednorazowo hurtownik sprzedaje detaliście, jest wielkością nader płynną i nierównomierną i wprost niemożliwem jest ustalić ją w sztywnej cyfrze.

W kołach fachowych przeważa zdanie, iż w obecnych warunkach hurtowy handel pończochami w rozumieniu przepisów części II, lit. A. rozdział I kat. I wogóle w Polsce nie istnieje, a conajwyżej mówić można o hurtowym handlu artykułami galanteryjnemi, obejmującemi m. in. również i sprzedaż damskich pończoch jedwabnych. Orjetacyjnie przyjąć można, iż jako tranzakcję jednorazową, odpowiadającą pojęciu „większej ilości" („partji"), uważać należałoby sprzedaż 50 tuzinów pończoch, przedstawiających przeciętną wartość 2.000 zł. Jednakże przyjęcie takiej normy nie rozwiąże sprawy, gdyż dla uniknięcia obowiązku wykupna I kateg. świadectwa firmy handlowe łatwo stosować mogą system rozdrabniania tranzakcyj.

Czy Anglja zamierza obniżyć cła?

Angielskie ministerstwo handlu zwołało w swoim czasie komisję celną do przestudjowania problemu działania ceł ochronnych. Obecnie komisja ukończyła prace i w raporcie, złożonym ministerstwu podkreśla, że najwyższe cło ochronne nie powinno przekraczać 25 proc. wartości towaru. Wyższa stawka celna jest dopuszczalna tylko w wypadkach wyjątkowych. Komisja celna zleca zmniejszenie kosztów produkcji w przemyśle.

Rekordowy wzrost importu palestyńskiego

Import palestyński wzrasta, począwszy od roku 1931, w bardzo szybkiem tempie, osiągając w 1935 r. rekordową cyfrę 17.853 tys. funtów palestyńskich, t. j. 464.178 tys. zł. Suma ta stanowi 53 proc. sumy importu polskiego w roku 1935, która wyniosła 860.645 tys. zł. Palestyna liczy w dobie obecnej 1.300.000 mieszkańców, tak iż na każdego mieszkańca przypada import w sumie 13,7 ŁP. (356 zł.).

Wzrost importu palestyńskiego jest ściśle związany z czynionemi przez emigrantów żydowskich inwestycjami we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

W porównaniu z 1931 r. import palestyński w 1935 roku wzrósł trzykrotnie (r. 1931 — 5940 tys. ŁP., r. 1935 — 17853 tys. ŁP.), zaś eksport w dwa i pół razy (r. 1931 — 1823 tys. ŁP., r. 1935 — 4516 tys. ŁP.). Import w 1935 r. prawie czterokrotnie przewyższa eksport.

Główne artykuły importu palestyńskiego stanowią maszyny przemysłowe i rolnicze, sprzęt elektrotechniczny, towary włókiennicze, drzewo budulcowe i do skrzynek pomarańczowych, rury żelazne, auta i t. d. W eksporcie pierwsze miejsce zajmują pomarańcze, grejpfruty, wino i oliwa.

Włókiennictwo polskie na międzynarodowej wystawie w Szanghaju

W miesiącu lipcu i sierpniu b. r. odbywa się w Szanghaju wielka Międzynarodowa Wystawa Handlowa. Jest to pierwsza tego rodzaju impreza w Chinach. Polska Izba Handlowa w Szanghaju postanowiła wziąć w niej udział, urządzając stoisko polskie.

Wystawa ta może oddać duże usługi propagandzie i wprowadzeniu towarów polskich nietylko na rynek chiński, lecz również na inne rynki Dalekiego Wschodu, gdyż spodziewany jest znaczny udział w wystawie sfer handlowych Japonji, Sjamu, kolonij portugalskich, wysp Filipińskich, Malajskich i t. d. Wobec tego Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się do szeregu polskich firm eksportowych branży włókienniczej, odzieżowej, konserw mięsnych, jarzynowych i owocowych, oraz do przedsiębiorstw produkujących artykuły sanitarne, chemiczne, maszyny włókiennicze i komunikacyjne z propozycją przesłania Polskiej Izbie Handlowej w Szanghaju najnowszej kolekcji wzorów swych wyrobów, ilustrowanych katalogów, cenników i t. p.

Druga podróż Pociągu-wystawy

W najbliższym czasie wyruszy w drugą podróż po Polsce Pociąg - Wystawa. Przewidywany czas jej trwania — 4 miesiące; czas postoju w poszczególnych miejscowościach od 1—4 dni. Pociąg - Wystawa odwiedzi 65 miejscowości województwa wileckiego, lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i krakowskiego.

Na podstawie dotychczasowego doświadczenia odpowiednio zreorganizowaną została obsługa informacyjna wystawy. Przydzieleni do każdego z wagoów, specjalnie wyszkoleni informatorzy, udzielać będą zwiedzającym szczegółowych i fachowych objaśnień. Wydany zostanie katalog wystawy, obszernie traktujący każdy dział i zawierający przewodnik po wystawie.

Konwersja pożyczek w Czechosłowacji

Rząd czechosłowacki złoży Izbie na pierwszem posiedzeniu po świętach projekt ustawy o konwersji wewnętrznego zadłużenia państwa. — Projektowane jest wydanie 4-ch typów obligacji „Pożyczki unifikacyjnej", mianowicie umarzalne przy 4 i pół proc., 3 i trzy czwartych, 3 i pół procent oraz nieumorzalna 3 proc.

Z rynków

Rynek pienię...
raj niemal żadn...
słabsza była na...
jedynie dewiza ...
żyła się o dalsz...
na Nowy Jork —...
Bank Polski ...
punkty do 26.17, ...
5.27.
Na prywatny...
ty notowano p...
Funt sprzedaż 2...
5.30—5.28, dolar ...
niemiecka miała...
niejszą: 1.44 w ...
niu
Mocniej niec...
nież kurs pap...
poż. stabilizacyj...
kupno 61.75, do...
proc. L. Z. m. ...

Giełda

Na dzisiejszem ...
Warszawie tenden...
lita przy obrotach ...
wano: Amsterdam ...
(—1), Berlin 213.4...
Londyn 26.29 (—1)...
Jork 5.30,75, Nowy...
35.01, Praga 21.9...
(—10), Zurych 173....
marka niemiecka 1...
ling austr. 99. koro...
35.03, frank szwa...
97.50, liry włoskie ...
łotewskie 132, lew...
gielskie 26.33, pales...
rubel złoty 4.83,50, ...
ny 1.55, bilon 0.66. ...
AKCJE. Dla ak...
sza przy obrotach ...
Bank Polski 95.75, ...
Węgiel 11. Modrze...
—28—28.40, drobne...
notowane: Chodoró...
popy 9.10, Parowoz...
ski 12.50. Sierszeńs...
PAPIERY PRO...
procentowych prze...
sza przy obrotach ...
proc. dolarowa 50.5...
larowa 73.75, 7 p...
(—12), odcinki po ...
kacje budowlane B...
listy ziemskie dola...
pół proc. ziemskie ...
4 i pół proc. listy ...
tych w złocie 40.7...
53.50—53 (+25), ...
proc. Siedlec nowe...
konane a niencłow...
Warszawy 54.50, ...
91.38, 7 proc. śląska...
nowe 43.25; w obro...
budowlana 25.60—...
52.25.

GIEŁ...

Na wczorajszem ...
notowano: dolary 5...
—49.75, poż. konwe...
bilizacyjna 62.25—6...
96.00. Tendencja ...

NOTOW...

NOWY YORK. ...
maj 11.16—17, czer...
sierpień 10.70, wrze...
listopad 10.26, grud...
10.32, marzec 10.35. ...
NOWY ORLEA...
piec 10.79, październ...
czeń 10.25, marzec ...
LIVERPOOL. L...
5.99, czerwiec 5.90...
wrzesień 5.64, paź...
grudzień 5.50, stycz...
5.50, kwiecień 5.50, ...
piec 5.38.
EGIPSKA. Loc...
październik 8.43, lis...
rzec 8.09, maj 8.09. ...
UPPER. Loco 7...
dziernik 6.78, listop...
rzec 6.61, maj 6.61. ...
BREMA. Loco ...
październik 11.73, ...
ALEKSANDRJA...
lipiec 14.78, listopa...
ASHMOUNI. K...
sierpień 12.59, paźd...
luty 11.75.

Z rynków pieniężnych

Rynek pieniężny nie wykazał wczoraj **niemal żadnych zmian. Cokolwiek słabsza była na giełdzie warszawskiej jedynie dewiza na Londyn,** która obniżyła się o dalszy punkt do 26.29. Kabel na Nowy Jork — 5.30 i siedem ósmych.

Bank Polski obniżył cenę funta o 4 punkty do 26.17, dolara o 1 punkt do 5.27.

Na prywatnym rynku łódzkim waluty notowano po kursie utrzymanym. Funt sprzedaż 26.40, kupno 26.30, dolar 5.30—5.28, dolar złoty 9.07—9.05, marka niemiecka miała tendencję lekko mocniejszą: 1.44 w żądaniu, 1.42 w płaceniu

Mocniej nieco kształtował się również kurs papierów wartościowych: poż. stabilizacyjna — sprzedaż 62.00, kupno 61.75, dolarówka 51.00—50.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 47.00—46.50.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 7 kwietnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy obrotach naogół zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 360.65 (+5), Bruksela 89.84 (—1), Berlin 213.45, Kopenhaga 117.40 (—5), Londyn 26.29 (—1), Madryt 72.57 (—1), Nowy Jork 5.30,75, Nowy Jork kabel 5.30.88, Paryż 35.01, Praga 21.96 (+1), Sztokholm 135.50 (—10), Zurych 173.10. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 143, gulden gdański 99, szyling austr. 99. korona czeska 19.40. frank franc. 35.03, frank szwajc. 173, pengö węgierskie 97.50, liry włoskie 38, leje rumuńskie 3, łaty łotewskie 132, lewy bułgarskie 5.10. funty angielskie 26.33, palestyńskie 26.30, dolary 5.30,50, rubel złoty 4.83,50, dolar złoty 9.07, rubel srebrny 1.55, bilon 0.66.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była mocniejsza przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 95.75, Cukier 23.25—23.75 (+75), Węgiel 11. Modrzejów 4.50, Starachowice 28.50—28—28.40, drobne tranzakcje dokonane a nie notowane: Chodorów 82, Gosławice 12.50, Lilpopy 9.10, Parowozy 11, Spirytus 6, Zieleniewski 12.50. Sieraszeńskie Zakłady Górnicze 8.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza przy obrotach niewielkich. Notowano: 4 proc. dolarowa 50.50—50.25 (+50), 6 proc. dolarowa 73.75, 7 proc. stabilizac. 61.75—61.88 (—12), odcinki po 500 dol. 62.50, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. 1 emisja 93, 8 proc. listy ziemskie dolarowe gwarantowane 87, 4 i pół proc. ziemskie 43.50, drobne odcinki 43. 4 i pół proc. listy ziemskie poznańskie w złotych w złocie 40.75, 5 proc. Warszawy nowe 53.50—53 (+25), odcinki po 1.000 zł. 53.75, 5 proc. Siedlec nowe 25; drobne tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 i pół proc. listy m. Warszawy 54.50, 8 proc. dillonowska 91.50—91.38, 7 proc. śląska 67.38, 5 proc. Częstochowy nowe 43.25; w obrotach pozagiełdowych 3 proc. budowlana 25.60—25.75, 4 proc. inwestycyjna 52.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.315—5.3125, dolarówka 50.25—49.75, poż. konwersyjna 60.00—59.50, poż. stabilizacyjna 62.25—61.75, Bank Polski 96.25—96.00. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 11.56, kwiecień 11.16, maj 11.16—17, czerwiec 11.01, lipiec 10.85—86, sierpień 10.70, wrzesień 10.59, październik 10.24, listopad 10.26, grudzień 10.27, styczeń 10.30, luty 10.32, marzec 10.35.

NOWY ORLEAN. Loco 11.61, maj 11.11, lipiec 10.79, październik 10.21, grudzień 10.22, styczeń 10.25, marzec 10.29.

LIVERPOOL. Loco 6.42, kwiecień 6.08, maj 5.99, czerwiec 5.90, lipiec 5.84, sierpień 5.73, wrzesień 5.64, październik 5.56, listopad 5.50, grudzień 5.50, styczeń 5.50, luty 5.50, marzec — 5.50, kwiecień 5.50, maj 5.50, czerwiec 5.49, lipiec 5.38.

EGIPSKA. Loco 9.08, maj 8.66, lipiec 8.51, październik 8.43, listopad 8.23, styczeń 8.12, marzec 8.09, maj 8.09.

UPPER. Loco 7.28, maj 7.02, lipiec 7.02, październik 6.78, listopad 66.66, styczeń 6.61, marzec 6.61, maj 6.61.

BREMA. Loco 13.68, maj 12.10, lipiec 11.98, październik 11.73, grudzień 11.73, styczeń 11.75.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Maj 14.99, lipiec 14.78, listopad 14.90, styczeń 14.64.

ASHMOUNI. Kkiecień 13.09, czerwiec 12.86, sierpień 12.59, październik 12.06, grudzień 11.83, luty 11.75.

Zamknięcie sezonu w przędzalnictwie zgrzebnem.—Bilans gorszy niż w roku ub.

Ostatni tydzień przyniósł znaczne osłabienie konjunkturalne w łódzkim przemyśle zgrzebno-przędzalniczym, co oceniane jest przez sfery producentów jako dowód kończącego się sezonu letniego w tej branży. Przędzalnictwo zgrzebne stale współpracuje z produkcją sztrajchgarnową, która zakończyła już przeważnie przygotowania na sezon letni, wskutek czego zapotrzebowanie na przędzę zgrzebną zmalało do minimum. Dlatego też w chwili obecnej cała produkcja przędzalniczo - zgrzebna nastawiona została na produkcję artykułów niesezonowych - całorocznych. Bilans sezonu w tej branży nie jest zbyt pomyślny. Wskaźnik produkcji zarówno wskutek późniejszego rozpoczęcia produkcji sezonowej a wcześniejszego jej zamknięcia, jak również wskutek przerwy strajkowej obniżył się o 15 procent.

Ceny za przędzenie zarobkowe w zasadzie nie uległy zmianie a jedynie przy niektórych tylko artykułach spadły od 5 do 8 procent, pogorszyły się natomiast warunki pokrycia, producenci bowiem otrzymują obecnie za przędzenie towaru sezonowego przeważnie pokrycie wekslowe z terminami niejednokrotnie półrocznemi. — W rezultacie więc rentowność przędzalnictwa zgrzebnego uległa pogorszeniu. Dalszą tego konsekwencją było zaostrzenie się konkurencji między producentami, co również wpłynęło na pogorszenie sytuacji.

Opierając się na tych przesłankach, fabrykanci zgrzebno - przędzalniczy kwalifikują bilans bież. sezonu w swej branży jako znacznie gorszy od zeszłorocznego.

Polski handel zamorski i wpływ na niego naszej emigracji.—Odczyt gen. Orlicz-Dreszera

Na zaproszenie oddziału łódzkiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej w ub. niedzielę **generał Orlicz Dreszer,** prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej, wygłosił w sali Filharmonji odczyt **na temat naszego handlu zamorskiego i dróg emigracji polskiej.**

Prelegent w długiem przemówieniu zobrazował **całokształt zagadnień morskich Polski.** W szkicu historycznym poruszył generał Dreszer efemeryczność naszych dawnych wysiłków morskich, które wielokrotnie powtarzane czy to za Batorego czy za Wazów, **nigdy niezdołały przetrwać jednego pokolenia.** Stałe odpychanie Polski od morza, począwszy od średniowiecza, bez poważniejszego z naszej strony oporu, staje się przyczyną **niewykorzystania potężnego naszego znaczenia mocarstwowego w dobie przerzucania lądowych potęg państw europejskich na obszary egzotyczne.** Polska pozbawiona floty i kupiectwa morskiego nie starała się dotrzymać kroku postępowi politycznemu mocarstw europejskich, **stawała się państwem coraz mniejszem w poszerzającym się niepomiernie świecie politycznym i gospodarczym..** Cofnięcie nasze wyraża się nietylko zmniejszeniem skali wobec mocarstw światowych ale, co może najważniejsze, **zubożeniem mas ludowych do granic nędzy kulisów chińskich lub robotników murzyńskich w Afryce.**

Polska stała się krajem **emigracji nędzy,** emigracji robotniczej wspierającej pracą swoich rąk ogromne organizmy potęg światowych, często nam wrogich. Siłą polskiego pioniera osadniczego było to właśnie, że gotów był przystosować się do wszelkich warunków, bo wszędzie mu było lepiej niż w kraju.

Polska musi **dążyć do naprawienia swych błędów historycznych,** musi wejść w świat ale „eksportując" emigranta **świadomego swych związków z krajem,** emigranta, stanowiącego ogniwo polskiego zmodernizowanego systemu gospodarczego. Modernizacja ta zaś polegać musi na **przerzuceniu naszego boleśnie pasywnego handlu z krajami wysoko uprzemysłowionemi, np. Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej, na kraje produkujące surowce egzotyczne ale będące równocześnie odbiorcą produktów przemysłowych.** Najlepszem rozwiązaniem tego zadania będzie wywalczenie sobie własnych kolonij.



AKCJA KULTURALNO - OŚWIATOWA NA WIDZEWIE.

Przy Klubie Sportowym „Widzewska Manufaktura" powstała Sekcja Kulturalno - Oświatowa. Sekcja ta już rozpoczęła swą działalność, wystawiając w dniu 29 marca rb. sztukę teatralną pod tyt. „Teść" w reżyserji p. Ryszarda Zerbego.

W niedzielę, dnia 5 kwietnia Sekcja urządziła Akademję w sali X Oddz. ŁOSO, poświęconą obronie Kresów Zachodnich. Odczyt o Śląsku wygłosił p. Dr. C. Szulczewski. Program artystyczny został wykonany przez grupę pracy ideowej abs. szkół średnich przy Zw. Org. Pracy Narodowej.

Dalszy program działalności Sekcji Kulturalno - Oświatowej przewiduje organizowanie wieczornic odczytowych z częścią artystyczną.

Nowakowski skazany na 6 lat więzienia

Wyrok w procesie fałszerzy banknotów francuskich w Sosnowcu

Sosnowiec, 7 kwietnia.

W dniu dzisiejszym o g. 15 zapadł w sądzie okręgowym w Sosnowcu wyrok w sensacyjnej sprawie przeciwko fałszerzom banknotów francuskich 50— i 500-frankowych.

Sprawa ta wywołała wielką sensację i spowodowała nawet przybycie w charakterze świadków eksperta Banku Francuskiego Boneffonda i komisarza policji paryskiej Fourchera.

Na mocy wyroku główny oskarżony Izajasz Józef Nowakowski skazany został na sześć lat więzienia. Bolesław Nowakowski 4 lata więzienia. Izrael Mandel 3 lata więzienia, Henryk Żółtowski dwa lata więzienia, Marjan Kolankowski 3 lata więzienia Stefan Nowakowski 3 lata więzienia i 1000 zł. grzywny. Pozatem sąd pozbawił wszystkich praw obywatelskich.

Sąd stwierdził, że przyznanie się oskarżonych do winy nie jest okolicznością łagodzącą, albowiem sprawa była dość jasna i przyznanie stanowiło tylko krok strategiczny ze strony oskarżonych.

Na froncie robotniczym

Przerwa świąteczna w przemyśle.—Zatargi i strajki okupacyjne

Doroczna przerwa świąteczna w przemyśle łódzkim nie będzie w roku bieżącym, ze względu na trwający sezon, długotrwała. Większość fabryk zostanie unieruchomiona w Wielki Piątek, reszta — w sobotę. Pełne uruchomienie po świętach nastąpi już we wtorek, 14 b. m.

***

Trzy strejki okupacyjne rozpoczęły się wczoraj w Łodzi. W fabryce T. Tietzena przy ul. Andrzeja 78 zastosowano płace dniówkowe oraz wprowadzono akord, co spowodowało przerwanie pracy. Doszło nawet do zajścia, gdyż jeden z majstrów który zbyt agresywnie domagał się podjęcia pracy, został przez robotników wyprowadzony z gmachu fabrycznego. O zatargu powiadomiono związki zawodowe, które wszczęły interwencję w inspektoracie pracy.

Drugi strejk okupacyjny trwa w farbiarni i wykończalni K. Walczaka, przy ul. Wólczańskiej 247, spowodu niehonorowania stawek płac. Związki zawodowe skierowały przeciwko właścicielowi skargę do referatu karnego inspekcji pracy.

Trzeci strejk rozpoczął się wczoraj w fabryce Braci Mazur przy ul. Legjonów 13.

***

Związek zawodowy pracowników krawieckich wystąpił do cechów z żądaniem **podwyżki płac o 15—25 proc.** Przedstawiciele pracodawców odmówili, tłumacząc, iż w chwili obecnej nie jest możliwością podniesienie cen klijentom. W sprawie tej odbędzie się konferencja porozumiewawcza w przyszłym tygodniu.

***

Trwający od kilku tygodni **strejk w przemyśle skórzanym** częściowo został zakończony już w ub. tygodniu. Strejkują jednak jeszcze pracownicy garbarni. Jutro w sprawie te odbędzie się konferencja w inspekcji pracy.

***

W inspektoracie pracy odbyła się wczoraj konferencja w sprawie **likwidacji zatargu w przemyśle wstążkowym,** który powstał wobec odmowy przemysłowców podpisania umowy zbiorowej. Konferencja nie dała jednak żadnego rezultatu, to też dalszy ciąg narad odbędzie się w przyszłym tygodniu.

***

Związek robotników ekspedycyjnych i woźniców wystosował do przedsiębiorców ekspedycyjno-transportowych żądanie **podpisania umowy zbiorowej do dnia 20 b. m.** W razie nieuwzględnienia tego postulatu, robotnicy grożą rozpoczęciem w dniu 21 b. m. strejku.

CUDZE CHWALICIE — SWEGO NIE ZNACIE.

W dniu 19 ub. m. Polskie Radjo nadawało bardzo ciekawy odczyt, wygłoszony przez wybitnego fachowca w dziedzinie techniki oświetlenionewj p. F. Moskalika na temat oświetlenia sodowego i rtęciowego.

Światło sodowe i rtęciowe zapewnia lepszą widzialność przy każdej pogodzie, niż zwykłe światło białe z żarówki elektrycznej, doskonale przenika mgłę i nie oślepia. Poza tem jest ono 3—5 razy tańsze ze względu na znacznie mniejsze zużycie prądu i większą trwałość.

KIEDY TELEFON BYŁ NOWOŚCIĄ.

W Paryżu liczba abonentów telefonicznych sięga już 250.000, co stanowi 14 proc. ludności miasta. Pod tym względem Paryż prześciga Berlin i Londyn, gdzie procentowy stosunek abonentów do ludności jest niższy. Francja liczy ogółem półtora miljona abonentów telefonicznych. Pierwszym abonentem telefonu był paryżanin. Andre Girardeau, który w 1880 roku wynajął aparat telefoniczny. W owych czasach, jak mówi Girardeau, liczba abonentów była tak niewielka, iż nie oznaczano ich jak teraz numerami, lecz podawano centrali nazwisko osoby, z którą chciano rozmawiać. Po kilku jednak latach oswojono się z czarodziejską skrzynką i liczba abonentów wzrosła tak szybko, że wprowadzono numeracje aparatów.

JAŚNIEJ SŁOŃCA

JEDYNA I NIEZASTĄPIONA ZAPRAWA DO PODŁÓG. ODŚWIEŻA ZNISZCZONE POSADZKI, LINOLEUM I FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH.

Rekawiczki PARASOLKI z własnej wytwórni oraz GALANTERJĘ w wielkim wyborze poleca Z. Kawkiewicz 24 Piotrkowska 24

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
przyjmuje od 4–8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNI
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9–1, od 5–9 pp., w niedziele i święta od 10–1.

DR. MED.
Al. Kopciowski
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7–8-ej wiecz.

Dr. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłoleczniczy
ul. NAWROT № 7
Tel. 164-21, godz. przyjęć 5–7.

Doktór
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
ul. TRAUGUTTA 9
front I-sze piętro. Telefon 262-98.
Przyjmuje od 8–11 i od 6–9 wiecz. niedz. i święta od 9–12.30.

DOKTOR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
Zawadzka 6 fr. II piętro telef. 234-12
8–12, 2–4, 6–9 wiecz.
W niedziele i święta od 8–1 pp.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
Ceny konkurencyjne.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
Przyjmuje od 8-ej do 9 m. 30 zrana i od 5-ej do 9-ej wieczorem.
W niedz. i święta od 9–12-ej w poł.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Przyjmuje od 9–3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4–7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8–11 rano i od 5–9, w niedziele i święta 9–12.

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 17 -89
przyjmuje od 8–11 i od 4–8, w niedziele i święta od 10–12 po poł.

Dr. MED.
WOŁKOWYSKI
Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8–12 i od 4–9 w niedziele i święta od 9–1.

DR. MED.
S. Kryńska
POWRÓCIŁA.
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 11–1 i od 3–4 po poł.

Uwaga!!!
Wszelką porcelanę, szkło, kryształy, majolikę, marmury i wyroby galalitowe SKLEJA SIĘ BEZ ŚLADU. Adres: Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 82, front I p. m. 4 Telefon 209-65.

PODŁOGI jak LUSTRA

będzie Pani miała przy używaniu do podłóg wiórów stalowych z marką „Lew"
Sprzedaż hurtowa Kilińskiego 60. — Żądajcie wszędzie!

Dr. **Ludwik FALK**
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
od 10–12 i 5–7-ej.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10–2 i 4–8 wiecz.



DESZCZ NAGRÓD
dla Czytelników C. T. P. Szczegóły w najnowszym, 148-ym numerze
„Co Tydzień Powieść"
Zawiera on całość powieści p. t.
„SILNIEJSZE - NIŻ MY" -
na tle wstrząsających wydarzeń, widownią których była najstraszniejsza kolonja karna świata, Wyspy Djabelskie.
Szereg dodatków specjalnych. Najnowsze wzory z dziedziny mody. — Humor. — Rozrywki umysłowe. — Rady pani Ivy.

Do nabycia u każdego sprzedawcy pism. — Cena egzemplarza 30 gr.

Perskie DYWANY
kupuje stare i uszkodzone. Również pierwszorzędna reperacja wszelkich dywanów przez znanego fachowca
Hüssein Kerim
Tel. 206-13, TRAUGUTTA 12, m. 14 30–2

DWA POKOJE z wygodami w centrum, ew. od gospodarza — POSZUKIWANE przez młode, wypłacalne małżeństwo. Oferty: „AB — 15".

Do akt Nr. Km 539/36.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 17 kwietnia 1936 r. o godz. 12–14 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 120 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredens dębowy, zegar regulator, serwantka dębowa, pomocnik dębowy, stół dębowy rozsuwany, jeden fotel i pięć krzeseł, pianino czarne, oszacowanych na łączną sumę zł. 865.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 marca 1936 r.

Komornik:
(—) ST. GÓRSKI.

Sprawa f. Polskie Zakłady Philipsa, p-ko Leonowi Rotbandowi.

Kupno i sprzedaż

ROWER (balonówka) sprzedam 80 zł. Włościańska 6.

WILLA z lasem w Przygłowie 10 klm. od Piotrkowa, w ładnej i zdrowej miejscowości blisko rzeki do sprzedania. Wiad. Piotrków, Krzywa 14, Stefan Pencina. 9

SAMOCHÓD marki „Hudson" 8 cyl. mod. 1934 limuzyna jak nowy za każdą cenę sprzedam oferty „Par" Poznań pod nr. 54,296.

Lokale

SKLEP, pokój z kuchnią od zaraz do wynajęcia, Andrzeja 54. Wiadomość u dozorcy.

GABINET lekarski (chir.) i poczekalnię eleg. urządzone oddam na kilka godzin dziennie dentyście lub stomatologowi. Oferty sub. „Centrum".

POKÓJ umeblowany, słoneczny oddzielnem wejściem do wynajęcia, Sienkiewicza 40, m. 10, telefon 235-17. Zastać 3–4 i 7 wieczór.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Of. sub. „Pewne" do Adm. „Republiki".

DO WYNAJĘCIA 2 i 3 pokojowe mieszkania I i II piętro wszelkiemi wygodami, Cegielniana 53. Informacje w Administr. domu godz. 15–16-ej.

Posady

FRYZJER damsko-męski ondulatorka i męski potrzebni, Cegielniana 46, Zakład Fryzjerski.

MŁODY człowiek do sprzedawania poważnego artykułu na prowizję może się zgłosić Legjonów 17, m. 11.

WYCHOWAWCZYNI kwalifikowana z dobremi poleceniami do dziecka trzechletniego poszukiwana. Zgłoszenia Dr. Broder, Tkacka 22.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKI, francuski gruntownie udzielam. Konwersacja, handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 226-23 w godz. od 11–1 codziennie.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (Moskiewskie Konserwatorjum) udziela lekcji gry fortepianowej oraz jęz. francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa Południowa 23, m. 9.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

KOZŁOWSKA PELAGJA, zam. ul. Zagajnikowa 89/91, zgubiła legitymację zapomogową wydaną przez P.P.U.P.

Matrymonialne

KTÓRY z Panów (izr.) usytuowany, niezbyt brzydki, niezbyt młody, pełen życia, zalet charakteru, serca, zapoznałby się z podobną? Of. sub. „Zrozumienie".

SZYJĘ WYKWINTNIE **BIELIZNĘ MĘSKĄ** po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje **ul. 6-go Sierpnia 76** m. 16, III p.

TELEFON 111-72. **KLISZE** do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW. Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji. RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE, ILUSTRACJE. R. Borkenhagen ŁÓDŹ, Piotrkowska 102a

Dźwiękowy Kino-Teatr
SZTUKA
KOPERNIKA 16. TELEFON 140-72
Pocz. w sob., niedz. i święta o 12-ej.

Najnowszy film polskiej produkcji roku 1936 p. t.
„Jego Wielka Miłość"
w niebywałej obsadzie asów polskich scen:
Stefan Jaracz, Lena Żelichowska, Michał Znicz i Stefan Sielański.
Nast. program: „KAPRYŚNA MARJETTA" w roli gł. Jeanette Mac Donald.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.